



Kultowe święto

Ponad czterdzieści lat czekali grodziscy fani Kazika Staszewskiego na przyjazd do naszego miasta – tyle bowiem lat minęło od debiutu scenicznego znanego artysty, który po raz pierwszy przed publicznością wystąpił pod koniec lat. 70. z zespołem Poland właśnie w Grodzisku. Fotreportaż ze Święta Miasta, którego gwiazdą był Kult, na str. 24.



fol. M. Masalski

Grodziskie Pismo Społeczno-Kulturalne

Nr 291 ■ wrzesień 2019

BOGORIA

Pismo bezpłatne

Wydaje Ośrodek Kultury Gminy Grodzisk Mazowiecki od 1992 roku

ISSN 1233-0337

Laury na Zamku

Absolutnie porażający rozmach, rzadki przykład wyznaczający nowe kierunki i trendy, naszpikowane najnowszymi technologiami miejsce wielopokoleniowej integracji – w tak barwnych słowach jury XXIII Edycji Ogólnopolskiego Konkursu Modernizacja Roku & Budowa XXI wieku uzasadniało przyznanie grodziskiej Mediatece tytułu Budowy XXI wieku w kategorii nowych obiektów.

Ogłoszenie wyników połączone z wręczeniem nagród w tegorocznej edycji konkursu, organizowanego przez Stowarzyszenie Ochrony Narodowego Dziedzictwa Materialnego, miało miejsce 5 września na Zamku Królewskim w Warszawie. Jak się okazało, tytuł Budowy XXI w. nie był jedynym laurem, który trafił na ręce burmistrza Grzegorza Benedykcińskiego, reprezentującego gminę podczas gali. W kategorii „Sport i rekreacja” wyróżnienie otrzymały Stawy Walczewskiego za – jak uzasadniało jury pod przewodnictwem prof. dr. hab. inż. Adama Podho-

reckiego – „maksymalne wykorzystanie naturalnych dóbr w procesie tworzenia miejsca sportowo-rekreacyjnego, będącego w okresie letnim, i nie tylko, atrakcyjną formą spędzania wolnego czasu, oraz umożliwienie rozwoju nowych form biznesu skupionych wokół zrealizowanej inwestycji”.

Zarówno Mediateka, jak i Stawy Walczewskiego zwyciężyły również w internetowym plebiscycie na najbardziej popularne modernizacje w kraju w kategoriach – odpowiednio – nowe obiekty oraz rewitalizacja zespołów i obszarów urbanistycznych. ■ (kb)



fol. arch. UM



fol. arch. UM/T. Karolski



Pis

Dominika CHOROŚŃSKA

Tradycja Rodzina Przyszłość

OSTATNIA NA LIŚCIE PIERWSZA DO PRACY 24



Ile zębów ma wąż?

Na koniec wakacji Mediateka zorganizowała dla dzieci i młodzieży spotkanie, jakiego jeszcze nie było. Dość powiedzieć, że uczestnicy mogli dotknąć 15-letniego Juliana – pytona królewskiego, 21-letniego boa tęczowego, 3,5-letniej Klementynki – boa dusiciela oraz 4-letniej Tosi – albinosa pytona tygrysowego. Gady przyjechały z Krakowa wraz z Krzysztofem Mieczkowskiem, który od ponad 20 lat prowadzi

swoją hodowlę, jest pasjonatem i miłośnikiem tych zwierząt, a 30 sierpnia poprowadził w Grodzisku wykład „Dokąd pełzają węże?”. Zaciekawieni słuchacze dowiedzieli się, że węże mają około 200 odrastających zębów, język służący do wążchania i nie mają powiek, a śpią tylko w dzień. O wielkim zachwycie odbiorców świadczyły dziecięce uśmiechy i okrzyki „wow!”.

■ Katarzyna Mandes

Turczynek z aplauzem

W ostatni wakacyjny weekend odbyły się Dni Milanówka. Miały one dwa oblicza. W sobotę na stadionie Milanu miał miejsce festyn z dziesiątkami straganów, watą cukrową, grillowanymi kiełbaskami, piwem i pańską skórą. Swoistą ciekawostką był autentyczny saturator, z którego serwowano wodę gazowaną z sokiem. Gwiazdą wieczoru był Varius Manx z Kasią Stankiewicz. Przed koncertem burmistrz Piotr Remiszewski przypomniał licznie

zgrupowanej publiczności, że powrót Dni Milanówka na Turczynek jest realizacją jego obietnic wyborczych, co spotkało się z dużym aplauzem.

W niedzielę, 1 września, obchody miały o wiele bardziej stonowany charakter zapewne ze względu na rocznicę wybuchu II wojny światowej. Był więc „Fryderyk Chopin koncertowo i kameralnie” w wykonaniu Warsaw Opera Quartet, był również spektakl T-Art. „Jutro idziemy do szkoły”. ■ (kf)

W poszukiwaniu skarbu

Katarzyna Kowalewska, grodziska pisarka, wielbicielka badmintonu, psów i punk rocka, autorka powieści „Pi-jany skryba” i szeregu opowiadań będzie gościem Nocy Bibliotek, organizowanej przez Bibliotekę Pedago-

giczną. Ponadto 4 października od godz. 16.00 do 22.00 placówka przy ul. 11 Listopada 48 zaprasza dzieci na fascynujące gry, zabawy i teatrzyk kamishibai, zaś młodzież do poszukiwań bibliotecznego skarbu. ■ (kb)

Pamięć o wypędzonych

Muzeum Dulag 121 wraz z pruszkowskim samorządem 28 września organizuje obchody Dnia Pamięci Więźniów Obozu Dulag 121 i Niosących Im Pomoc. W programie uroczystości znalazł się m.in. koncert „Dziesięć kroków – Memoriał Warszawski 1944”, złożony z piosenek powstałych specjalnie na 75. rocznicę powstania warszawskiego w oparciu o wspomnienia powstańców i więźniów obozu

Dulag 121. Przez pruszkowski obóz przeszło od 390 tys. do 650 tys. warszawiaków wysiedlonych ze stolicy i mieszkańców jej okolic w okresie powstania warszawskiego i tuż po nim. Jeden z podobozów Dulagu 121 znajdował się w Grodzisku, w dawnych Zakładach Chemicznych, a pomoc dla wypędzonej ludności cywilnej stała się doświadczeniem również mieszkańców Grodziska. ■ (kb)



Sztuka balonowa

W połowie lipca nad grodziskim deptakiem pojawiły się 24 miniaturowe balony z podróżującymi w koszach postaciami. Twórcą instalacji jest pochodzący z Lublina Jarosław Koziara.

– Kiedyś zobaczyłem balonowe Mistrzostwa Świata Kobiet i postanowiłem ten widok przekuć na artystyczną instalację. Balony są uszyte z kolorowych tkanin, wypchane drutami, a w koszach są lalki autorstwa Pauliny Kary – mówił artysta plastyk, znany m.in. jako au-

tor scenografii koncertów zespołu Voo Voo oraz wydarzeń organizowanych przez Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, a także jako projektant wystroju klubu Stodoła.

Barwna realizacja bardzo spodobała się mieszkańcom, którzy niejednokrotnie przystawali, by zrobić zdjęcie wiszącym w powietrzu bajkowym balonom. Można je podziwiać zarówno za dnia, jak i nocą, kiedy świecąc roztaczają wokół siebie niezwykle blask. ■ (ar)

Zjednoczeni w czytaniu



Biblioteka Publiczna 7 września włączyła się w 8. edycję Narodowego Czytania. Tematem były nowele polskie. Tego dnia w godzinach pracy placówki każdy mógł odczytać wybrany fragment m.in. „Dobrej pani” Elżyny Orzesz-

kowej, „Dymu” Marii Konopnickiej czy „Katarynki” Bolesława Prusa.

– Nowele to przyjemne i łatwe utwory ze względu na swoją długość. Chętniej się po nie sięga niż po długie powieści. Jesteśmy świadomi, jak ważna jest promocja czytelnictwa. Myślę, że to piękne, że w tej akcji jednoczymy się jako naród, pokazujemy, że bliska jest nam literatura. Mieszkańców w Grodzisku, którzy kochają czytać, nie brakuje, bo mamy ponad 10 tysięcy czytelników – mówiła Dorota Olejnik, dyrektor biblioteki. ■ (ar)

Ciemne oblicze Albanii

Tegoroczny sezon literacki w Bibliotece Publicznej rozpoczął spotkanie z Małgorzatą Rejmer, która 4 września odwiedziła grodziską Mediatekę, aby spotkać się z czytelnikami i opowiedzieć o swojej ostatniej książce „Błoto słodsze niż miód. Głosy komunistycznej Albanii”. Laureatka Paszportu Polityki w dziedzinie literatury w 2018 roku oraz pisarka nominowana w tym roku do nagrody Nike zgromadziła liczną i zaangażowaną w dyskusję publiczność. Grodziscy miłośnicy reportażu wysłuchali opowieści o kraju, który przez ponad czterdzieści lat był odizolowany od świata, dręczony terrorem i represjami Envera Hodży. Dyktator po zerwaniu kontaktów z Jugosławią, Związkiem Radzieckim i Chinami postanowił stwo-



żyć samowystarczalną twierdzę skrajnego komunizmu, jaką stała się Albania. Autorka podczas dwugodzinnego spotkania opowiedziała również o współczesnym życiu Albanii, nieopisanym w książce wydarzeniach i anegdotach.

■ Katarzyna Mandes

Wstępniak od Burmistrza

Szanowni Mieszkańcy,
Drodzy Czytelnicy,

tegoroczne wakacje pożegnaliśmy imprezą plenerową z cyklu „Nasze wsie naszą dumą”, która odbyła się w Szczęsnem. Wszystkim, którzy zaangażowali się w organizację festynu, zadbał o stoiska pełne pyszności i liczne atrakcje, w tym występy artystyczne, serdecznie dziękuję. Impreza spotkała się z ogromnym zainteresowaniem ze strony mieszkańców, dlatego też podjąłem decyzję, iż w przyszłym roku wznowimy cykl i zaprosimy Państwa na co najmniej trzy plenery.

W spokojnej atmosferze, również w otoczeniu natury, będziecie mogli Państwo spędzać letnie dni na terenie zabytkowego dworku dr. A. Chełmońskiego. Umowę na rewitalizację obiektu podpisałem 27 sierpnia, mam nadzieję, że tym razem wykonawca wywiąże się z powierzonego zadania i od przyszłego roku gmina Grodzisk Mazowiecki wzbogaci się o kolejną atrakcję.

Tymczasem wszystkie aktywne osoby, zwłaszcza seniorów, dla których po wakacyjnej przerwie przygotowaliśmy ciekawy program zajęć, zapraszam do gminnych świetlic i Mediateki. Gorąco zachęcam Państwa do kreatywnego i zdrowego zagospodarowania wolnego czasu.

Jesienią w świetlicach, obok stałych zajęć, m.in. artystycznych czy gimnastycznych, będziemy realizowali program związany z szerzeniem praktycznej wie-

dzy w zakresie wykorzystania technologii mobilnych, e-usług. Zaś w Mediatece planujemy cykl spotkań poświęconych profilaktyce oraz diagnozowaniu chorób metabolicznych i układu krążenia. Pod okiem specjalistów będzie można przeprowadzić badania w kierunku zagrożenia cukrzycą bądź udarem.

Szanowni Państwo, ten rok jest wyjątkowy dla grodziskiej oświaty, bowiem kończymy inwestycje związane z rozbudową i remontami szkół. Obecnie trwa rozbudowa SP nr 2, natomiast placówka w Izdebnie Kościelnym oraz SP nr 5 powiększane są o nowe sale gimnastyczne. Kapitałny remont przechodzi SP nr 6. W sumie w modernizację budynków szkolnych zainwestowaliśmy 18 mln zł. Jeszcze w tym roku ogłosimy przetarg na budowę nowej szkoły we wsi Szczęsne. Wierzę, że inwestycja ta umożliwi mi realizację obietnicy likwidacji, a przynajmniej znacznej redukcji zmianowości w placówkach oświatowych na terenie gminy. Dołożę wszelkich starań, by poprawić warunki pracy i nauki w szkołach, bo nie ma niczego ważniejszego niż dobre wykształcenie naszych dzieci, to ono będzie podstawą ich sukcesu w przyszłości.

Z początkiem nowego roku szkolnego życzę nauczycielom niesłabnącej energii do przekazywania wiedzy, a uczniom, by nauka zawsze budziła ciekawość świata i stała się pasją, która pomoże osiągnąć każdy wymarzony cel.



Szanowni Państwo, obszarem równie ważnym jak oświata jest dla gminy ochrona zdrowia. Jej szczególnie istotnym elementem jest profilaktyka, dlatego po raz kolejny zdecydowaliśmy się zorganizować wspólnie ze Szpitalem Zachodnim im. św. Jana Pawła II bezpłatne badania przesiewowe, tym razem pod kątem profilaktyki miażdżycy tętnic kończyn dolnych. Zapisy ruszają 1 października w Mediatece. Zachęcam do skorzystania z tej możliwości nasze mieszkanki w wieku 60-75 lat i naszych mieszkańców w wieku 55-75 lat. Naprawdę warto zadbać o swoje zdrowie.

Grzegorz Benedyckiński
Burmistrz Grodziska Mazowieckiego

MATERIAŁ UM W GRODZISKU MAZ.

Centrum Kultury w Grodzisku Maz. dziękuje sponsorom
za udział i wsparcie „Święta Miasta” i „Dożynek”

ARYZTA
Fusion for good food

OSIEDLE
KSIAŻENICE

ISS BIURO
PODRÓŻY
iss-biurepodrozy.pl

MENTE
MINDFULNESS
MENTE

AGENCJA
UBEZPIECZEN
I D E M

ERGO
HESTIA

AKADEMIA TENISOWA
TENIS KOŻERKI

Kinga Gajewska, Poseł na Sejm RP o ekologii



W ostatnich miesiącach ogromną popularność w Internecie zdobyła 13-letnia Inga z Milanówka. W pojedynkę stanęła przed wjazdem do Sejmu z dużą tablicą „Wakacyjny strajk klimatyczny”. To kolejny dowód na to, jak w błyskawicznym tempie rozwija się w Polsce temat ochrony środowiska. I bardzo dobrze!

Jeszcze kilka lat temu nikt by się nie spodziewał, że liderem sondaży w Niemczech może być partia „Zieloni”. Jednak od lat

konsekwentnie głoszone przez nich hasła proekologicznego stylu życia zyskały ogromną popularność. W Polsce zresztą także obserwujemy kolosalną zmianę naszych postaw. Segregujemy śmieci, pijemy wodę z kranu, czytamy etykiety na opakowaniach i ograniczamy zużycie plastiku. O popularyzacji tych działań rozmawiamy na sejmowym zespole „Zerwij z plastikiem” którego jestem członkinią.

Jako matka chciałabym mieć pewność, że za 50 lat Polska

naadal będzie zielona i różnorodna. I w niezmiennym kształcie, bo już dzisiaj słyszymy realne ryzyko podtapiania miejscowości nadbałtyckich. Z uwagi jednak na zmieniający się klimat u nas i na świecie, musimy maksymalnie wykorzystywać odnawialne źródła energii. Oprócz bowiem rozwiązywania bieżących problemów, musimy w polityce skupić się również mocno na przyszłości. Nie na naszej, a naszych dzieci i wnuków.

WIEŚCI Z RATUSZA



Zmiana taryfikatora stawek za odbiór odpadów na terenie gminy, korekty w uchwale budżetowej, założenia do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe na lata 2019–2035 – oto główne tematy, którymi zajmowali się radni gminy Grodzisk podczas sesji, które odbyły się 5 i 26 sierpnia w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego.

Stawka większa niż wcześniej

14 głosami za, przy jednym głosie wstrzymującym się i 3 głosach sprzeciwu Rada Miejska podczas sesji nadzwyczajnej, zwołanej na 5 sierpnia, przyjęła uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty. Zgodnie z uchwałą wysokość opłaty będzie zależna od liczby osób zamieszkujących daną nieruchomość, a stawka miesięczna za osobę wyniesie 25 zł w przypadku właścicieli nieruchomości prowadzących selektywną zbiórkę odpadów oraz 39 zł w przypadku nieruchomości, gdzie selektywna zbiórka odpadów nie jest prowadzona.

Zmiany rzecz normalna

Nie ma właściwie sesji, w porządku której nie byłoby punktu dotyczącego korekt w finansach gminy. Te, o których była mowa podczas drugiej sierpniowej sesji w kwocie miliona zł, wynikały z dodatkowych przychodów osiąganych przez gminę z większych wpływów z podatków od środków transportu, jak również z większego wpływu podatku od sprzedaży gruntów na terenie gminy. Większe wpływy zostaną przeznaczone na dodatkowe remonty bazy oświatowej, remonty dróg lokalnych oraz dofinansowanie powiatu grodziskiego z przeznaczeniem na zakup sprzętu medycznego oraz telewizorów do sal chorych w Szpitalu Zachodnim.

Plan z linią w tle

Podczas sesji radni podjęli uchwałę dotyczącą założeń planu zaopatrzenia gminy w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe na lata 2019–2035. Taki plan uchwalany jest na piętnaście lat, jednak co trzy lata dokonuje się jego aktualizacji. W trakcie dyskusji jak bumerang powrócił temat budowy linii 400 kV. Radna Joanna Wiśniewska przypomniała, jaką batalię samorządowcy oraz mieszkańcy gminy i powiatu przeprowadzili kilka lat temu, by nie dopuścić do inwestycji Polskich Sieci Elektroenergetycznych planujących przeprowadzenie linii wysokiego napięcia przez nasze tereny. Protesty te doprowadziły do zmian w planie zagospodarowania przestrzennego Mazowsza i teoretycznie oddaliły widmo szybkiego powstania takiej linii.

Kończąc dyskusję na ten temat, burmistrz poinformował radnych, że w programie jednej z najbliższych sesji znajdzie się uchwała dotycząca planów zagospodarowania przestrzennego, która uniemożliwi przebieg tej linii na planowanym terenie.

Podczas obrad radni wysłuchali informacji na temat ustalenia regulaminu głosowania w wyborach ławników do sądów powszechnych, jak również złożyli kilka interpelacji.

Z treścią wszystkich uchwał, protokołami i transmisjami z sesji oraz imiennymi wynikami głosowań jawnych można zapoznać się na stronie bip.grodzisk.pl

■ (miecz., kb)

Z wielkim żalem
przyjeliśmy wiadomość
o śmierci

Józefa Pawlaka

byłego chórzysty

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy głębokiego
współczucia

Dyrygentka z Chórem „Fermata”
UTW w Grodzisku Maz.

Z żalem w sercu
pożegnaliśmy naszą chórzystkę

Janeczkę Kostrzewę

jedną z pierwszych członkin
zespołu.

Zapamiętamy Ją jako wspaniałą
koleżankę, zdyscyplinowaną,
prawą i serdeczną.

Łączymy się w bólu

z Rodziną

Dyrygentka
z Chórem „Fermata” UTW
w Grodzisku Maz.

Naszej drogiej Koleżance
Grażynie Rogowskiej
wyrazy serdecznego współczucia
w związku ze śmiercią

Mamy

składają

Dyrektor Ośrodka Kultury
Paweł Twardoch
wraz z pracownikami

Wyrazy głębokiego współczucia

**Panu Dominikowi
Wojdalskiemu**

pracownikowi

Urzędu Miejskiego
w Grodzisku Mazowieckim
z powodu śmierci

Mamy

składają

Burmistrz Grodziska
Mazowieckiego
Grzegorz Benedykciński
oraz pracownicy UM

Wyrazy głębokiego współczucia

**Pani Grażynie
Rogowskiej**

pracownikowi

Ośrodka Kultury w Grodzisku
Mazowieckim
z powodu śmierci

Mamy

składają

Burmistrz Grodziska
Mazowieckiego
Grzegorz Benedykciński
oraz pracownicy UM

Wyrazy głębokiego współczucia

**Panu Andrzejowi
Kopciowi**

Prezesowi Zarządu Feniks

Recykling sp. z o.o.

z powodu śmierci

Mamy

w imieniu mieszkańców
gminy Grodzisk Mazowiecki
składają

Przewodnicząca Rady Miejskiej
w Grodzisku Mazowieckim
Joanna Wróblewska
Burmistrz Grodziska
Mazowieckiego
Grzegorz Benedykciński

fot. kb



Możliwości dla przedsiębiorczości



Od września w Centrum Kultury działa CoWork Grodzisk Mazowiecki – przygotowana przez gminę elastyczna powierzchnia biurowa z miejscami do pracy, spotkań, szkoleń i konsultacji. Korzystać z niej mogą przede wszystkim przedstawiciele mikroprzedsiębiorstw i osoby rozpoczynające działalność gospodarczą.

– Inicjatywa ta ma na celu wsparcie działań promocyjnych miasta jako miejsca sprzyjającego przedsiębiorczości. Ideą tego miejsca jest stworzenie przestrzeni i możliwości do wymiany doświadczeń i pomysłów na działalność w Grodzisku oraz aktywizacja młodych ludzi do rozpoczynania własnej działalności. Zamierzamy również organizować cykliczne konsultacje i porady podatkowe, ubezpieczeniowe, finansowe, a nawet energetyczne – mówi Stanisław Brykalski, który od lipca jest kierownikiem Referatu Promocji Gospodarczej w Urzędzie Miejskim.

Na I piętrze Centrum Kultury (wejście A) do dyspozycji jest 5 oddzielnych stanowisk, w sumie 16 miejsc pracy przy wspól-

nych stołach coworkingowych, stół konferencyjny, drukarka, skaner. Dostęp do bezprzewodowego internetu w takim miejscu jest oczywistością, ale skorzystać można również z imponującego 75-calowego monitora led do wyświetlania prezentacji, jak również przejrzeć prasę biznesową. Rezerwacja wizyty docelowo będzie możliwa on-line lub na miejscu. Bieżące informacje na tematy związane z grodziską przedsiębiorczością dostępne są na stronie biznes.grodzisk.pl. Z kolei za pośrednictwem portalu e-urząd.grodzisk.pl i specjalnego kreatora każdy przedsiębiorca może stworzyć dopasowaną do swoich potrzeb e-wizytówkę, która znajdzie się potem w bazie firm zamieszczonych na grodzisk.pl. ■ (kb)

Sposób na miażdżycę

Od 1 października można się zapisać na bezpłatne badania przesiewowe związane z profilaktyką miażdżycy tętnic kończyn dolnych. Akcję organizuje Urząd Miejski przy merytorycznym wsparciu Szpitala Zachodniego.

Adresatami akcji są kobiety w wieku 60-75 lat i mężczyźni w wieku 55-75 lat. Przy zapisach konieczne będzie okazanie dowodu tożsamości i potwierdzenie adresu zamieszkania. Samo badanie jest nieinwazyjne i bezbolesne. Polega na zbadaniu wskaźnika ABI, który wyliczany jest przez porównanie wyników pomiaru ciśnienia tętniczego na kostkach i na nadgarstkach.

Szczególnymi wskazaniami do zgłoszenia się na badanie są takie czynniki, jak występowanie u członków rodziny chorób na podłożu miażdżycy, niewielka aktywność fizyczna, otyłość, palenie tytoniu, nieprawidłowa dieta, dyslipidemia, nadciśnienie czy cukrzyca. W przypadku wykazania w badaniu nieprawidłowości pacjenci będą kierowani do lekarza rodzinnego, który z kolei skieruje do poradni specjalistycznej w Szpitalu Zachodnim, gdzie zostanie przeprowadzona pogłębiona diagnostyka.

– Miażdżycę tętnic jest procesem postępującym, dotyczącym całego społeczeństwa, niestety często lekceważonym przez pacjentów i lekarzy. Dopiero gdy dojdzie do objawów klinicznych dotyczących serca czy mózgu, chorzy zaczynają się diagnozować i leczyć. W grupie docelowej jest ok. 8 tys. osób. Liczymy, że z badania skorzysta ok. 30 proc. Ma ono na celu wczesne rozpoznanie, co pozwala na wczesne leczenie i lepsze wyniki leczenia – mówi prof. dr hab. med. Jacek Pawlak ze Szpitala Zachodniego. – W tej chwili szeroko rozwijają się metody leczenia wewnątrznaczyniowego, czyli bez operacji. Jeżeli wcześniej wykryjemy małe zwężenie, to szansa na wyleczenie pacjenta metodą mało inwazyjną jest dużo większa. W sytuacjach gdy występuje całkowita niedrożność, kończy się to czasami amputacjami – przestrzega ordynator oddziału chirurgii ogólnej w grodziskim szpitalu. ■ (kb)



URZĄD MIEJSKI
w GRODZISKU MAZOWIECKIM
ul. T. Kościuszki 32A
05-825 Grodzisk Mazowiecki

Grodzisk Mazowiecki, 30.07.2019 r.

Szanowni Państwo – Mieszkańcy Gminy Grodzisk Mazowiecki,

Na podstawie ustawy podjętej przez Sejm o utrzymaniu czystości i porządku w gminach – Gmina ma obowiązek zorganizować odbiór i utylizację odpadów od mieszkańców. W tej samej ustawie Sejm nakazuje również pokrycie kosztów gospodarki odpadami w całości przez wpłaty od mieszkańców. Gmina przeprowadziła przetargi na zagospodarowanie odpadów oraz ich transport. Wyłoniono najtańsze firmy, jednakże złożone oferty są wyższe niż przewidywane. Wpływ na cenę usług jakie świadczą te firmy ma przede wszystkim decyzja Ministra o wzroście cen za składowanie śmieci, wzrost cen energii, paliw i płac, a także nakaz wywozu śmieci do instalacji znajdujących się na terenie Mazowsza, których jest bardzo mało i usługi przez nie świadczone są drogie. Są to uwarunkowania, na które Gmina nie ma żadnego wpływu.

W celu zmniejszenia opłat dla mieszkańców Gmina podjęła próbę ponownego uruchomienia składowiska odpadów w Krasniczej Woli co dałoby możliwość składowania tam części odpadów komunalnych po ich wcześniejszym przetworzeniu. Rozwiązanie to zostało zdecydowanie oprotostowane przez mieszkańców okolicznych wsi.

W związku z tą sytuacją konieczne jest zaproponowanie Radzie Miejskiej podniesienie cen od 1 października 2019r. do kwoty około 25 zł od osoby za śmieci segregowane. Cena ta będzie obowiązywała przez rok. W ciągu roku przeanalizujemy różne warianty obniżenia kosztów zagospodarowania odpadów z terenu naszej Gminy m.in. uruchomienie usługi transportu odpadów przez Zakład Gospodarki Komunalnej w Grodzisku Mazowieckim. Celem tych działań będzie zabezpieczenie Państwa przed kolejnymi, znaczącymi podwyżkami cen za odbiór śmieci.

Z wyrazami szacunku,
Zastępca Burmistrza
Piotr Gałicki



Burmistrz Grodziska Mazowieckiego
Rada Miejska w Grodzisku Mazowieckim
oraz



Szpital Zachodni im. św. Jana Pawła II

**zapraszają Mieszkańców
Gminy Grodzisk Mazowiecki:
Panie w wieku 60-75 lat
Panowie w wieku 55-75 lat
na badania przesiewowe
– profilaktyka miażdżycy tętnic kończyn dolnych**

**Zapisy prowadzone będą w Mediatece
przy ul. 3 Maja 57, od 1 października br., w godzinach
10:00-18:00**

(prosimy o okazanie dowodu tożsamości
oraz potwierdzenie adresu zamieszkania)



Fundusze Europejskie
Program Regionalny



Zakończona została budowa systemu wczesnego ostrzegania i alarmowania w gminie Grodzisk Mazowiecki. Zainstalowanych zostało 15 punktów alarmowych składających się z nowoczesnych syren elektronicznych szczelinowych wraz z urządzeniami do włączania, sterowania i kontroli. System doposażony został w urządzenia do monitorowania, tj. stację pogody i detektory do wykrywania skażeń chemicznych i skażeń promieniotwórczych. Na realizację budowy syren Gmina Grodzisk Mazowiecki otrzymała dofinansowanie ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2014-2020 w wys. ok. 400 tys. zł.

Gaz w zasięgu ręki

22 lipca w Urzędzie Miejskim nastąpiło podpisanie umowy między gminą Grodzisk a PGNiG o współpracy w zakresie realizacji działań przyczyniających się do zwalczania smogu i rozwoju gospodarki niskoemisyjnej.

– Jesteśmy zobligowani do pełnienia w Centrum Kultury dyżurów, które umożliwią mieszkańcom gminy załatwienie wszelkich formalności związanych z przyłączeniem gazowym. Dyżur w zasadzie nie różni się od naszego stacjonarnego biura.

Będzie można dowiedzieć się wszystkiego, co jest potrzebne od momentu planowania przyłącza poprzez sam proces przyłączania aż po podpisanie umowy. Porozumienie nie jest ograniczone w czasie, dyżury będą pełnione tak długo, jak długo będzie występowała

taka potrzeba – mówił Jakub Bella, dyrektor Biura Sprzedaży Sieci Wschód PGNiG.

Pierwszy dyżur odbędzie się już 18 września, w godz. 10.00-15.00 w budynku Centrum Kultury na I piętrze.

– Zadeklarowaliśmy mieszkańcom, że powietrze w Gro-

dzisku będzie bardzo dobre, a to możemy osiągnąć dzięki takiej współpracy – powiedział burmistrz Grzegorz Benedyckiński, który był sygnatariuszem umowy po stronie gminy.

■ Tekst i fot. Anna Redel



Mianowani ślubowali

Rzetelnie pełnić powinność nauczyciela wychowawcy i opiekuna młodzieży, dążyć do pełni rozwoju osobowości ucznia i własnej, kształcić i wychowywać młode pokolenie w duchu umiłowania ojczyzny, tradycji narodowych i poszanowania Konstytucji RP – takie przyrzeczenie złożyli nauczyciele, którzy 27 sierpnia w Willi niespodzianka odebrali akty mianowania.

– W 2019 roku przystąpiło do egzaminu na stopień nauczyciela mianowanego 18 nauczycieli. Egzaminy odbyły się w dniach 17, 18, 19 i 22 lipca. Wszyscy nauczyciele, którzy przystąpili do egzaminu, zdali go i otrzymali akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego – informuje Ewa Burzyk, dyrektor gminnego Biura Oświaty.

W tym gronie znalazło się osiemnastu nauczycieli z gmin-

nych placówek oświatowych: Viktoriya Dubovska, Marta Marek, Katarzyna Zduńczyk, Elżbieta Milczarek, Renata Dubel, Karolina Szwarocka, Aleksandra Zagańczyk, ks. Karol Masicz, Monika Strąk, Edyta Czarnecka, Magdalena Jercha-Zielińska, Aleksandra Dziewicka, Karolina Radomska, Bartosz Bartosiewicz, Aleksandra Michałowska, Marta Zbyszyńska, Małgorzata Łaska i Marta Mierzwińska.

Uroczyste wręczenie aktów mianowania było również okazją do złożenia podziękowań Danucie Pokropek, która po 29 latach pracy na stanowisku dyrektora Szkoły Podstawowej nr 2 przekazała stery swojemu zastępcy – Agnieszce Lachowicz.

– Danusia zawsze była wzorem dyrektora, taktu, kultury, zdecydowania, umiejętności organizacyjnych, umiejęt-

ści rozmowy z nauczycielami, trzymania pewnego dystansu. Szkoła podstawowa to albo jest szczęście dzieci, albo ich nie-szczęście. Jeżeli ich nie przygotowujemy w szkole podstawowej, to będzie się zawsze odbijać w ich dalszej edukacji – mówił burmistrz Grzegorz Benedyckiński dziękując Danucie Pokropek za udaną wieloletnią współpracę.

■ Krzysztof Bońkowski



fot. kb (2)

Ratusz z Niespodzianką

Dwa lata potrwa budowa nowego ratusza, który powstanie przy ul. Kościuszki, w bezpośrednim sąsiedztwie Willi Niespodzianka. Wzniesienie trzykondygnacyjnego przekształconego budynku kosztować będzie ok. 18 mln zł, a realizacją inwestycji zajmie się warszawska firma

Zab-Bud Sp. o.o., z którą 14 sierpnia burmistrz Grzegorz Benedyckiński podpisał stosowną umowę.

– Temu miastu nowy ratusz po prostu się należy. Mam nadzieję, że połączenie historii z nowoczesnością dobrze wypadnie. Obecny ratusz ma prawie 100 lat i od dawna nie spełnia standardów współczesnej obsługi mieszkańców – mówił burmistrz.

W dotychczasowej siedzibie magistratu po przeprowadzeniu remontów miejsce znajdzie Straż Miejska, grodziski Ośrodek Pomocy Społecznej oraz inne gminne instytucje, których warunki lokalowe wpływają negatywnie na jakość usług świadczonych mieszkańcom. ■ (mm)

Aktywni również latem

Mimo wakacyjnej przerwy Strefy Aktywnego Seniora grodziscy seniorzy nie byli skazani na bezczynność i w sierpniu mogli skorzystać z zajęć zorganizowanych w Mediatece w ramach akcji Lato Seniora.

– Przygotowaliśmy ćwiczenia i zajęcia ruchowe, takie jak gimnastyka rehabilitacyjna, joga, tai chi, pilates, tańce w kręgu, tańce towarzyskie i tańce latino. Oferta cieszyła się dużym powo-

dzeniem, a w zajęciach uczestniczyło ponad sto osób – mówi Marcin Mazur, koordynator Strefy Aktywnego Seniora, projektu, którego szósta edycja rozpoczyna się we wrześniu. Wśród ok. osiemdziesięciu różnych zajęć spora część będzie powtórzeniem propozycji z poprzednich edycji, jednak pojawią się też nowe aktywności, jak pilates, latino, ceramika czy nauka języka niemieckiego. ■ (kb)



fot. UM w Grodzisku



Punktualność i perspektywy

Sporo powodów do zadowolenia ma ostatnio Warszawska Kolej Dojazdowa. Jak poinformowała spółka, 10 lipca została podpisana umowa na zaprojektowanie pomiędzy Podkowią Leśną i Grodziskiem budowy drugiego toru, a samo przedsięwzięcie zostało zakwalifikowane do dofinansowania ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. Całkowita wartość projektu WKD wyniesie blisko 108 mln zł, z czego dotacja stanowić będzie

74,6 mln zł. Na prace budowlane trzeba będzie jeszcze trochę poczekać, bo przygotowanie kompletnej dokumentacji projektowej potrwa około dwóch lat.

Ale to nie koniec dobrych wiadomości – według najnowszych danych opublikowanych przez Urząd Transportu Kolejowego, w II kwartale 2019 roku „wukadka” zanotowała wskaźnik punktualności 99,68 proc., co dało jej pierwsze miejsce wśród najbardziej punktualnych przewoźników pasażerskich w kraju. ■ (kb)

Lokalny patriotyzm już od kołyski

Body niemowlęce, kocyk, śliniaczek, skarpetki oraz torba z herbem Grodziska Mazowieckiego – taką wyprawkę mogą otrzymać od 1 września rodzice noworodków zamieszkających w gminie Grodzisk. Warunkiem jest okazanie Karty

Mieszkańca Grodziska Mazowieckiego jednego z rodziców oraz aktu urodzenia dziecka. Po wyprawkę można zgłaszać się do wydziału promocji w Urzędzie Miejskim, który zainicjował akcję „Grodziska wyprawka dla maluszka”. ■ (kb)

Państwowa kasa na powiatową drogę



fol. kb

Powiat Grodziski pozyskał 1,56 mln zł z Funduszu Dróg Samorządowych na remont prawie trzykilometrowego odcinka ul. Mazowieckiej w Opych i Książenicach, znajdujący się w ciągu drogi 1503W (na zdjęciu), łączącej Grodzisk z Siostrznią i Ojrzanowem. Na liście

rezerwowej funduszu znajduje się drugi wniosek starostwa, dotyczący rozbudowy fragmentu drogi 1504W. Na tę inwestycję, obejmującą półtorakilometrowy odcinek drogi z Opych do Milanówka, powiat chce pozyskać dofinansowanie w wysokości 4,6 mln zł. ■ (kb)

Wśród najbogatszych

Z kwotą 4846,57 zł per capita Grodzisk Mazowiecki znalazł się w pierwszej trójce najbogatszych samorządów rankingu czasopisma „Wspólnota” w kategorii miast powiatowych. Zestawienie „Bogactwo samorządów. Ranking dochodów JST 2018” podobnie jak w latach ubiegłych tworzone jest według prostej zasady: dochody samorządu dzielone są przez liczbę ludności. Co ważne, uwzględniono wyłącznie dochody własne oraz otrzymywane subwencje z pominięciem wpływów z dotacji celowych. Jak podkre-

śla „Wspólnota”, „wśród miast powiatowych największy awans osiągnął Grodzisk Mazowiecki – z miejsca 7. wszedł na najniższe miejsce podium”. Przed nami w rankingu znalazły się tylko Polkowice i Piaseczno, które pierwsze dwa miejsca okupują od 2014 roku. I o ile wynik Piaseczna jest porównywalny, bo wyniósł 4860,83 zł, o tyle Polkowice, które swoje dochody zawdzięczają w dużej mierze podatkom od KGHM, z wynikiem 6950,52 zł, są raczej poza zasięgiem reszty stawki.

■ (mm, kb)

SZKOLENIA DLA NGO

EUROPA I MY FIO MAZOWISZE LOKALNE MAZOWISZE Samorząd Województwa Mazowieckiego

Cykl bezpłatnych szkoleń, warsztatów i seminariów dla lokalnych liderów przygotowuje Stowarzyszenie Europa i My, które od wielu lat m.in. poprzez Grodziskie Centrum Obywatelskie wspiera wolontariuszy i pracowników

organizacji pozarządowych, a także niezrzeszonych społeczników. By lepiej poznać potrzeby adresatów, organizacja zachęca do wypełnienia ankiety internetowej, do której adres można znaleźć na stronie europaimy.org. ■ (kb)

Pożegnanie Dawida

Lipiec upłynął w Grodzisku w cieniu tragedii związanej ze śmiercią 5-letniego Dawidka, zamordowanego przez ojca. Po półtoratgodniowych poszukiwaniach policja odnalazła ciało chłopca w pobliżu autostrady. Po tej informacji mieszkańcy spontanicznie zorganizowali symboliczne pożegnanie Dawidka i wspólnie wypuścili czerwone i niebieskie balony.

– Grupą 80 osób pomagaliśmy policji i wojsku w poszukiwaniach aż do momentu znalezienia dziecka. Po informacji o śmierci Dawida moja córka Sylwia umieściła post na Facebooku zachęcający do wspólnego puszczania baloników w kolorach Żygzaka Mcqueena, który był ulubioną postacią Dawida – mówiła Katarzyna Michałowska, inicjatorka wydarzenia.

Do Parku Skarbków przybył tłum mieszkańców, w akcji

uczestniczono całymi rodzinami. Balony przygotował Urząd Miejski. Lokalne władze reprezentował wiceburmistrz Tomasz Krupski.

– Dziękuję za ten piękny gest wszystkim, którzy przyszli. Wyrażamy w ten sposób nasze wielkie przywiązanie do wartości życia, bezpieczeństwa i stabilnego rozwoju najmłodszych – mówił wiceburmistrz.

■ Tekst i fot. Anna Redel



Zasmuceni śmiercią naszego drogiego Kolegi

Leszka Dubieleckiego

wieloletniego działacza
Związku Emerytów i Rencistów
składamy

Rodzinie
wyraży głębokiego współczucia
Zarząd i członkowie PZERiI

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Śp. Janiny Jaworskiej

radnej I kadencji samorządu
miejskiego (1990-1994),
działaczki opozycji
antykomunistycznej
i grodziskiej „Solidarności”,
nauczycielki Zespołu Szkół
przy ul. Kilińskiego,
działaczki społecznej

Rodzinie i Bliskim

składamy
wyrazy głębokiego współczucia
Przewodnicząca Rady Miejskiej
w Grodzisku Mazowieckim
Joanna Wróblewska
Burmistrz Grodziska
Mazowieckiego
Grzegorz Benedyckiński

Z głębokim żalem
pożegnaliśmy naszą koleżankę

śp. Janinę Jaworską

organizatorkę i przewodniczącą
NSZZ „Solidarność”
Pracowników Oświaty
i Wychowania
Miasta i Gminy Grodzisk
Mazowiecki w 1980 roku,
Człowieka wielkiej życzliwości
i dobroci.

NSZZ „Solidarność” Oddział
Grodzisk Mazowiecki, Fundacja
Wdzięczności Niepokornym
im. ks. Sylwestra Zycha

W dniu 25 lipca 2019 roku
zmarła

śp. Janina Jaworska

po sierpniu 1980 roku
organizator „Solidarności”
w grodziskich placówkach
oświatowych, represjonowana
w stanie wojennym,
w latach 1989-90 uczestnik
prac Komitetu Obywatelskiego
„Solidarność” w Grodzisku
Maz., radna samorządu
miejskiego I kadencji

Rodzinie

wyrazy współczucia
składa

Wojciech Hardt,
Komitet Pamięć

Cicha

W 2018 roku Szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych nadał odznakę honorową „Działacza opozycji antykomunistycznej lub osoby represjonowanej z powodów politycznych” Janinie Jaworskiej. Kim była odznaczona? Co sprawiło, że doczekała się uznania i dobrej pamięci? Jaka była droga życiowa osoby, którą tylu ludzi wspomina z szacunkiem i miłością?

Janina Jaworska z domu Zaleska urodziła się 26 czerwca 1943 roku w Topczewie na Podlasiu. Do szkoły podstawowej uczęszczała w Bielsku Podlaskim. W 1949 roku wraz z rodzicami, babcią i młodszym rodzeństwem przeprowadziła się do Białegostoku, w którym ukończyła I Liceum Ogólnokształcące. Na studia wyjechała do Warszawy. Studiowała na Politechnice Warszawskiej na Wydziale Mechanicznym Energetyki i Lotnictwa, specjalność: aparatura chemiczna. W 1970 roku uzyskała tytuł magistra inżyniera mechanika. Po studiach pracowała w Grodziskich Zakładach Farmaceutycznych „Polfa” jako mistrz i technolog. W roku 1972 rozpoczęła pracę jako nauczycielka w Technikum Mechanicznym przy ul. Kilińskiego 8 w Grodzisku Mazowieckim (obecnie Zespół Szkół Technicznych i Licealnych nr 2). W 1981 roku została nominowana na profesora szkoły średniej, był to wyraz uznania dla jej pracy pedagogiczno-wychowawczej.

W 1968 roku brała udział w strajku studenckim na Politechnice Warszawskiej. Strajkujący domagali się podstawowych praw obywatelskich, swobody zrzeszania się, zniesienia cenzury oraz uwolnienia aresztowanych kolegów. W latach 80. zaangażowała się w działalność opozycyjną. We wrześniu 1980 roku została członkiem NSZZ „Solidarność”, pełniła funkcję przewodniczącej Komisji Zakładowej oraz skarbnika KZ NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty w Grodzisku Mazowieckim. Wypełniała zadania związkowe, pomagała skrzywdzonym pracownikom, wspierała szykanowanych związkowców.

Wieczorem 13 grudnia 1981 roku, w dniu wprowadzenia stanu wojennego, Janina Jaworska otrzymała kilka ulotek, które były wówczas – obok Radia Wolna Europa – jedynym źródłem wiarygodnej informacji na temat sytuacji w Polsce. Następnego dnia zaniósła ulotki do szkoły, w której pracowała. Tego samego dnia do mieszkania wtargnęło kilku funkcjonariuszy



1943 – 2019

fot. arch. prywatne

MO. Milicjanci zrobili rewizję, zabrali wszystkie dokumenty i pieczętki grodziskiej oświatowej „Solidarności”. W wyniku donosu Janina została aresztowana. Była wówczas w ósmym miesiącu ciąży. Wyprowadzono ją i jej męża Adama mierząc do nich z broni. W domu zostali 70-letnia babcia i 14-letnia córka. W areszcie w Grodzisku Mazowieckim Janina i Adam byli przesłuchiwanymi, straszeni i szantażowani, podawano im tylko chleb i wodę. Początkowo nikt nie miał żadnej informacji o tym, gdzie przebywają aresztowani i jaki spotka ich los. Wreszcie po siedmiu dniach Janina i Adam Jaworscy zostali uwolnieni, sprawę umorzono, kazano zapłacić grzywnę.

To wydarzenie nie zniechęciło Janiny do dalszej działalności. Kolportowała ulotki, wspierała rodziny internowanych, uczestniczyła w Mszach św. za Ojczyznę w kościele św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu. Starła się wzbudzać w swoich uczniach miłość i szacunek do ojczyzny. Mówiła o godności człowieka i jego prawie do wolności. Opowiadała uczniom o ważnych wydarzeniach z historii Polski, o wojnie 1920 roku, o ludobójstwie dokonanym w Katyniu, a także o najnowszej historii Polski: wydarzeniach w Poznaniu w 1956 roku, o Grudniu 1970 roku, wydarzeniach w Radomiu i Ursusie w 1976 roku. Wspominała bestialsko zamordowanych przez władze komunistyczne ks. Jerzego Popiełuszkę, Stanisława Pyjasa, Grzegorza Przemyka. O tych wydarzeniach i o tych ludziach nie można było dowiedzieć się z podręczników historii. Zależało jej na odkłamaniu historii, na przywróceniu pamięci i oddaniu czci tym, którzy poświęcili życie dla Polski.

Przed wyborami do Sejmu w 1989 roku uczestniczyła w licznych akcjach informacyjnych i ulotkowych, brała udział w tworzeniu Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Grodzisku Mazowieckim.

W latach 1990–1994 była radną pierwszej kadencji samorządu lokalnego z ramienia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”.

Pracę zawodową łączyła z pracą w samorządzie, poświęcała się pracy społecznej, z ramienia „Solidarności” zajmowała się sprawami spółdzielni mieszkaniowej, prowadziła koło PCK w szkole, w której pracowała.

Ogromną rolę w kształtowaniu jej ducha patriotycznego odegrali rodzice i rodzina Janiny. Swoją postawą, pracą, przykładem pokazali, że w życiu najważniejsze jest dobro drugiego człowieka. Przekazali swą ogromną wrażliwość, bezinteresowność, szacunek i miłość do ojczyzny. Ojciec Janiny pracował w administracji państwowej na Białostocczyźnie. W 1941 roku włączył się do ruchu oporu w Armii Krajowej, ukrywał przed okupantem gminne rejestry gruntowe i księgi ewidencji ludności, udzielał pomocy osobom ukrywającym się, zaopatrywał w podrobione dowody osobiste i zezwolenia na przejazd. Matka Janiny pracowała jako nauczycielka języka polskiego. W latach 1941-43 prowadziła tajne nauczanie. Jej patriotyczną postawę uhonorowano Złotym Krzyżem Zasługi. Edward i Antonina przez całą okupację przechowywali w swym mieszkaniu dziewczynkę pochodzenia żydowskiego, której rodzina została rozstrzelana w Białymstoku. Wujek Janiny, Józef Milert, ps. Sęp, komendant Obwodu AK Włodawa, w lutym 1944 roku został bestialsko zamordowany przez Sowietów, zaś babcia Janiny w czerwcu 1941 roku została wywieziona z domu w Dubicy nad Bugiem wraz z córką, synową i pięciorgiem dzieci na Syberię. W 1946 roku władze sowieckie odmówiły im zezwolenia na powrót do Polski i tylko dzięki staraniom rodziców Janiny wygnańcy wrócili do ojczyzny.

Janina Jaworska zawsze z sentymentem, wielką miłością i ogromnym szacunkiem wspominała swą rodzinę, która tak wiele zrobiła dla innych ludzi i dla ojczyzny. Tak jak oni zawsze stawała w obronie skrzywdzonego człowieka, tak jak im zależało jej, by Polska była wolna. Cechowała ją ogromna wrażliwość, empatia, chęć niesienia pomocy. Zawsze była przy tych, którzy byli chorzy, biedni, kalecy. Walczyła o sprawiedliwość, gardziła luzosostwem i głupotą, raziło ją, gdy ktoś kaleczył język polski. Miała poczucie humoru i wielki dystans do swojej osoby, umiała się śmiać ze swych słabości. Promieniowała dobrocią, radością i miłością, nie umiała się gniewać, przebaczała, mówiła często „przepraszam” i „dziękuję”, nigdy nie narzekała, cieszyła się każdym porankiem, uwielbiała przyrodę. Miała marzenia, ale jednocześnie pokazywała, że trzeba doceniać i dziękować za wszystko, co się ma.

Kochała pracę w szkole, bardzo dobrze знаła swoich uczniów i ich problemy. Była znakomitą nauczycielką przedmiotów zawodowych, jasno tłumaczyła zawiłe wzory fizyczne, miała dar przekazywania wiedzy. Jednocześnie była wspaniałym wychowawcą, przyjacielem, człowiekiem godnym zaufania.

Wspominana przez swych uczniów jako dobra, ciepła i cierpliwa pani profesor. Często zabierała młodzież na rajdy i obozy wędrownie. Była kochana przez swych uczniów, mówili o niej „Cicha”. To prawda, że była cicha i skromna, ale jednocześnie z wielką odwagą i zaangażowaniem broniła swego zdania, stawała w obronie słabszych. Nie pouczała, nie wywyższała się, dawała jedynie przykład, w ten sposób starała się wychowywać swych uczniów oraz swoje dzieci i wnuki.

Dobra, czuła, wspaniałomyślna, odważna – w naszej pamięci pozostanie na zawsze – nasza Kochana Mama, Babcia i Siostra.

Janina Jaworska odeszła 25 lipca 2019 roku w Grodzisku Mazowieckim.

*Córki Małgorzata Roślonek
i Paulina Falenta*

Kochana Janiu!



Zawsze byłeś dla nas miłością, zrozumieniem, troską, wsparciem i pomocą. Myśl o Tobie wywoływała uśmiech na twarzy i ciepło w sercu. Trzeba by wielkiego poety, żeby opisać i wyrazić Twoje prawdziwe piękno wyjątkowego człowieka, którym byłeś w każdym momencie Twojego istnienia.

Tak bardzo mądra, delikatna i wzruszająca uzdrowicielka. A jednocześnie niezachwiana w odwadze i konsekwencji. Bojowniczką o prawo człowieka do godności, wolności i dobrego życia. Pełna empatii, nie tylko wobec rodziny, lecz także wszystkich ludzi, a szczególnie tych biednych i poszkodowanych. Twoje piękno i najlepsze ludzkie wartości żyją w Twoich pięknych córkach i wnukach!

Byłaś i jesteś naszą wielką nauczycielką i inspiracją. Kochana i poważana nie tylko przez rodzinę, ale i wielu, wielu ludzi, których dotknęła Twoja świetność. Na zawsze pozostaniesz z nami i w nas, i w następnych pokoleniach, którym przekazemy wiedzę o Tobie. To wielki honor i przywilej spotkać Cię w życiu i być z Tobą spokrewnioną, moja Ukochana Siostró, Janiu. Oczywiście nigdy nie zapomnimy też Twojego poczucia humoru, prześmiesznych sytuacji, które często Ci się zdarzały, a które doprowadzały nas do histerycznego śmiechu.

Chylę czoło z dozgonną miłością, wdzięcznością i podziwem! Dziękuję, dziękujemy za wszystko.

Niech Bóg błogosławi Twoją duszę.

Tvoja siostra Hania

Kochana nasza Janeczka



Pochylamy się przed inteligencją, kłękamy zaś przed dobrocią. „Jedynie prawdziwy człowiek uważa potrzeby innego człowieka, jedynie człowiek wielkiego serca wyciągnie doń pomocną dłoń” – powiedział św. Jan Paweł II. Takim człowiekiem wielkiego serca była śp. Janeczka Jaworska.

„Kochana nasza Janeczka” – tak Cię wszyscy nazywali, nawet Twoi uczniowie (oczywiście między sobą). Byłaś osobą mądrą, ciepłą, cichą, otwartą dla wszystkich – zarówno dla kolegów, jak i dla uczniów. Potrafiłaś wszelkie spory zażegnać swoim spokojem i uśmiechem, a przede wszystkim życzliwością.

Nawet będąc w areszcie dzięki-

wałaś za wszystko, prosząc tylko, aby pracownicy milicji pomogli Twojemu także aresztowanemu, choremu wówczas mężowi.

Wzbudzałaś zaufanie, a przez dom Twój i Twoją rodzinę przevinęły się tłumy ludzi potrzebujących wsparcia lub choćby Twojego uspokajającego uśmiechu.

Jesteśmy wdzięczni Bogu, że postawił Cię na naszej zawodowej, koleżeńskej i przyjacielskiej drodze życia.

*„Wdzięczność jest pamięcią serca”.
Dziękujemy!*

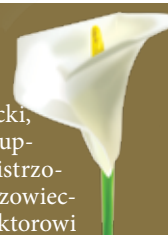
*Koleżanki i koledzy
z Zespołu Szkół Technicznych
i Licealnych nr 2
w Grodzisku Mazowieckim*

Podziękowania

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy towarzyszyli nam w pożegnaniu naszej Mamy Janiny Jaworskiej. Pragniemy również złożyć serdeczne podziękowania za ogromną pomoc, wsparcie i okazane serce w czasie choroby naszej kochanej Mamy: pani Jolancie Rutce – pielęgniarce oddziałowej w Szpitalu Zachodnim w Grodzisku Mazowieckim, pani Elżbiecie Młockiej – wiceprezesowi Fundacji Wdzięczności Niepokornym im. księdza Sylwestra Życha, panu Radosławowi Markowi Gawrońskiemu – prezesowi Fundacji Wdzięczności Niepokornym im. księdza Sylwestra Życha, panu Tomaszowi Suchożebrskiemu – rad-

nemu gminy Grodzisk Mazowiecki, panu Tomaszowi Krupskiemu – wiceburmistrzowi Grodziska Mazowieckiego, panu dyrektorowi Rafałowi Szczepaniakowi i pracownikom Ośrodka Pomocy Społecznej w Grodzisku Mazowieckim, panu Robertowi Lewandowskiemu – wieloletniemu prezesowi Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Grodzisku Mazowieckim, panu Andrzejowi Plebanowi – dyrektorowi Zakładu Gospodarki Komunalnej w Grodzisku.

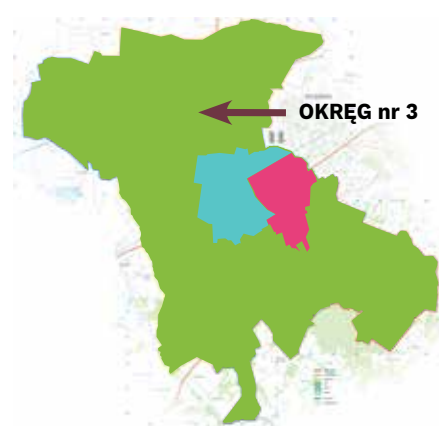
Małgorzata Roślonek i Paulina Falenta – córki z rodzinami



Bartłomiej Okurowski,
31 lat, prawnik. W Radzie
Miejskiej po raz pierwszy.
Kandydował w okręgu
nr 3 z listy KKW Koalicja
Obywatelska.



fot. arch. prywatne



Przyszłość wiąże z Grodziskiem

Dlaczego zdecydował się Pan na kandydowanie do Rady Miejskiej?

– Gdybyśmy prześliznęli historię mojej edukacji i aktywności społecznej, to decyzja o starcie w wyborach samorządowych była dla mnie czymś naturalnym. W grodziskiej Czwórce pełniłem funkcję przewodniczącego samorządu szkolnego, w liceum i w trakcie studiów angażowałem się w wiele inicjatyw. Od zawsze bliskie były mi również małe i duże sprawy lokalnej społeczności, a kulminacyjnym momentem, który spowodował, że nadszedł odpowiedni moment, aby wystartować w wyborach do Rady Miejskiej, był wynik mojego zaangażowania w walkę, jaką wspólnie z mieszkańcami podjęliśmy przeciwko planom budowy linii 400 kV Kozienice – Ołtarzew przez tereny naszej gminy. Dlatego też postanowiłem spróbować swoich sił w najbliższych wyborach, przedstawić siebie i swoje propozycje, a dzięki wsparciu i zaufaniu ze strony mieszkańców dziś sprawuję zaszczytną funkcję radnego Rady Miejskiej.

Dlaczego wybrał Pan start z listy Koalicji Obywatelskiej?

– Wewnętrznie czułem, że moja aktywność społeczna zostanie zauważona, dlatego m.in. to właśnie Koalicja Obywatelska zaproponowała mi start ze swojej listy. Z perspektywy czasu cieszę się, że wybrałem KO, ponieważ dzięki tej decyzji nie tylko uzyskałem mandat radnego, ale także poznałem wielu wspierających ludzi, z którymi kontakt utrzymuję do dziś.

W Radzie Miejskiej jest 17 radnych Ziemi Grodziskiej, 3 Prawa i Sprawiedliwości i... Pan, jako jedyny z KO. Bliżej Panu do ugrupowania burmistrza czy opozycyjnego klubu PiS?

– Każda inicjatywa, która będzie dobra dla mieszkańców i zostanie odpowiednio uzasadniona, uzyska moje poparcie, niezależnie od tego, czy będzie to propozycja Ziemi Grodziskiej czy PiS.

Podczas sesji poświęconej stawkom za odbiór odpadów głosował Pan przeciwko zgłoszonemu przez opozycję wnioskowi o zdjęcie uchwały z porządku obrad. Jednak przy głosowaniu w sprawie ustalenia stawki wstrzymał się Pan od głosu.

– Z jednej strony można byłoby rozważyć zdjęcie tego punktu z porządku obrad i pochylić się nad sprawą później, ale to wiązałoby się z ryzykiem, że za chwilę mógłby nie mieć kto w Grodzisku odbierać śmieci od

mieszkańców. Z drugiej strony głosowanie nad uchwałą wiązało się z koniecznością podniesienia cen. Paradoks tej sytuacji polega na tym, że ustawodawca zobowiązał Radę Miejską do podjęcia w drodze uchwały decyzji dotyczącej metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty, natomiast Rada Miejska poniekąd ma związane ręce, albowiem nasza decyzja jest uzależniona od tego, jakie oferty zostały gminie przedstawione. Zgadzam się z tym, że powinniśmy szczegółowo przeanalizować możliwość odbioru śmieci przez nasz grodziski Zakład Gospodarki Komunalnej, co nie zostało jednak dotychczas uczynione. Dlatego ostatecznie wstrzymałem się od głosu.

Należy Pan do komisji gospodarki gminnej, komisji skarg, wniosków i petycji, komisji oświaty, kultury, kultury fizycznej i sportu oraz komisji ds. honorowego obywatelstwa. Która z nich jest dla Pana szczególnie ważna?

– Najbliższa jest mi komisja gospodarki gminnej, bo z jej tematyką często spotykam się w pracy zawodowej, jednakże po pierwszym roku zasiadania w radzie coraz większe zainteresowanie kieruję w stronę komisji rozwoju i budżetu.

Wiedza prawnicza pomaga w pracy radnego?

– W pewnych sytuacjach jest zdecydowanie przydatna, natomiast uważam, że każdy z radnych swoim doświadczeniem i wiedzą wnosi coś dobrego do pracy w Radzie Miejskiej.

Jakie są pańskie priorytety w bieżącej kadencji?

– Przede wszystkim będę się skupiał na sprawach dotyczących okręgu wiejskiego, a w szczególności miejscowościach z północnej części gminy. Tam priorytetami są takie sprawy jak poprawa stanu dróg i budowa nowych czy dostęp do kanalizacji i gazu. Te tematy wskazywałem w kampanii wyborczej i stopniowo staram się je realizować. Na początku roku wnioskowałem, aby urząd w pierwszej kolejności pokrył destruktem te drogi, które znalazły się w budżecie na 2018 rok, a nie zostały dotychczas zrealizowane. Za mną są spotkania z panem prezesem ZWiK-u, z którym omówiliśmy kilka bardzo ważnych spraw w zakresie skanalizowania północnych terenów naszej gminy. Do urzędu złożyłem też odpowiednie wnioski w zakresie wsparcia mieszkańców w uzyskaniu dostę-

pu do gazu, chociażby w tej części Kraśnicznej Woli, gdzie gazu ciągle nie ma.

Jakie są problemy i radości mieszkańców północnej części gminy?

– Cieszę się, że mamy coraz więcej dróg i chodników, miejmy nadzieję, że powstaną kolejne ścieżki rowerowe. Natomiast wśród mieszkańców są obawy i niepewność, co stanie się z naszym terenem w przyszłości w kontekście lokalizacji planowanego Centralnego Portu Komunikacyjnego czy ryzyka powrotu planów budowy linii 400 kV. Trzeba pamiętać, że na północnych terenach gminy zlokalizowany jest wjazd na A2 i to w dużej mierze kształtuje charakterystykę terenu.

To dla mieszkańców błogosławieństwo czy przekleństwo?

– Na to pytanie nie da się odpowiedzieć jednoznacznie. Dzięki autostradzie jest szansa na to, że coraz lepiej będzie się rozwijała sieć dróg dojazdowych. Mieszkańcy północnych terenów mają ten komfort, że nie muszą przejeżdżać przez całe miasto, aby wjechać na autostradę i za chwilę znaleźć się w Warszawie. Zjazd z autostrady usytuowanej w naszej gminie przyczynił się do powstania nowych firm, które z kolei generują miejsca pracy. Natomiast niewątpliwie samo sąsiedztwo autostrady ze względu na hałas i zwiększony ruch samochodów ciężarowych może być uciążliwie.

Czym gmina Grodzisk może się pochwalić, a co powinna poprawić?

– Gmina zajmuje wysokie miejsca w klubowych rankingach i to pozytywnie wpływa na jej wizerunek, zachęca firmy do inwestowania, a nowych mieszkańców do osiedlania się. Ja sam osobiście swoją przyszłość wiąże z Grodziskiem Maz. Jeżeli chodzi o te rzeczy, którymi pochwalić się nie możemy, to ewidentnie jest to brak obwodnicy. Miejmy nadzieję, że ta inwestycja powstanie w najbliższym czasie.

Jest tu miejsce na realizowanie pozazawodowych pasji?

– Jestem wychowankiem klubu LKS Chlebnia i jeżeli tylko uda mi się znaleźć wolny czas, to staram się spędzać go aktywnie, chociażby uczestnicząc ostatnio w sołeckim turnieju piłkarskim w Kłudnie Starym. Niezależnie od sportu bardzo interesuje mnie psychologia, ale tu problemem jest wolny czas, którego nie zawsze jest wystarczająco wiele.

Dziękuję za rozmowę.

■ Rozmawiał Krzysztof Bońkowski



fot. kb (3)

Od Adamowizny do Żukowa

Uczestnicy pikniku Nasze wsie naszą dumą, który odbył się 24 sierpnia w Szczęsnem, mieli rzadką okazję zobaczenia na scenie jednocześnie niemal wszystkich sołtysów z gminy Grodzisk, zaproszonych przez burmistrza Grzegorza Benedykcińskiego do prezentacji swoich miejscowości.

A że przedstawicielom władz sołeckich nieobce są arkana marketingu, mieszkańcy mogli się dowiedzieć m.in., która wieś słynie z chrzanu, która ma aż 2234 obywateli, która szczyty się najpiękniejszą świetlicą, która położona jest w górach, a także gdzie są kulturowane tradycje słynnej szkółki drzew owocowych rodziny Hoserów oraz gdzie znajduje się XVII-wieczny kościół. Tak liczne zgromadzenie sołtysów było również okazją do złożenia podziękowań szczególnie zasłużonym spośród nich. Do odebrania dyplomów z rąk burmistrza Grzegorza Benedykcińskiego i przewodniczącej Rady Miejskiej Joanny Wróblewskiej zaproszeni zostali wieloletni

sołtysi: Małgorzata Sobol z Kozerek, Danuta Dubielecka z Zabłotni, Jerzy Zawadzki z sołectwa Adamów-Żuków, Sławomir Pietraszek z Chlewni i Mirosław Gajowniczek z Kłudna Starego, a także osoby zasłużone dla lokalnej społeczności – Krystyna Figacz z Chlewni i Stanisław Pietruczuk z Mościsk.

W odróżnieniu od ubiegłego roku, kiedy było kilka pikników sołeckich organizowanych przez Centrum Kultury, w te wakacje przewidziano jedną wspólną imprezę. Miało to swoje plusy – imponujące wrażenie robiło ponad trzydzieści stoisk przygotowanych przez poszczególne miejscowości, dopisała frekwencja, a na scenie odbywały się prezen-

tacje zdolności mieszkańców sołectw, rozpoczęte śpiewając przez Vlastę Wysoczańską z Czarnego Lasu. Mimo sporego terenu i tłumów udało się stworzyć sielską atmosferę.

– W ubiegłym roku niektóre pikniki były bardzo udane, ale zdarzały się też takie, gdzie frekwencja była niewielka, więc szkoda, żebyśmy angażowali tak duże środki. Ale jedna impreza sołecka to jednak za mało. W przyszłym roku zrobimy 3-4 takie imprezy w różnych częściach gminy – mówił burmistrz Grzegorz Benedykciński, który ze sceny zapowiedział, że w miejscu, gdzie odbywał się piknik, wiosną powinna zacząć się budowa szkoły i przedszkola. ■ (kb)



Recepta na szczęście

Wakacje to czas odpoczynku, jednak nie dla seniorów z Łąk. Nasz harmonogram był wypełniony, a ponieważ lubimy być razem, wykorzystujemy każdą okazję na spotkania, warsztaty, pikniki i wycieczki, żeby jak najczęściej przebywać w swoim towarzystwie. Podjęliśmy współpracę z seniorami z Supraśla i 23 lipca pojechaliliśmy z wizytą roboczą. Przewodniczący Gminnej Rady Seniorów, Krzysztof Wolfram oprowadził nas po przepięknej okolicy i jako pasjonat tych ziem opowiedział o walorach przyrodniczych. Zwiedziliśmy niezwykle

Muzeum Ikon i Monaster. (...) Omawialiśmy tematy wspólne dla obu środowisk m.in. formy aktywizacji seniorów i wypracowane przez kluby metody działania. (...) 19 sierpnia gościliśmy Annę Kamińską, pisarkę i dziennikarkę, która opowiedziała o niezwykłych miejscach, kobietach pasjonatkach i tajemniczych postaciach. Uczestniczyliśmy w pikniku Nasze wsie naszą dumą. Przy zupie dyniowej, knedlach i ciastach, którymi częstowały koleżanki z Koła Gospodyń Wiejskich w Zabłotni miło spędziliśmy czas. I wreszcie wyczekiwany wy-

jazd do Sandomierza. Miasto podziwiali ci, którzy nigdy tu nie byli, i odkrywali na nowo wielokrotnie bywalcy. (...) Po mszy w kościele św. Ducha współkoncelebrowanej przez ks. Janusza Starostę i obiedzie był czas na kawę i lody pod parasolami w kawiarnianych ogródkach na sandomierskim rynku. Oto nasza recepta na szczęście: spora dawka rozrywki, wymiana pozytywnych myśli z przyjaciółmi, aktywność, realizowanie pasji, a przede wszystkim przynależność do wspólnoty w naszym Klubie Seniora w Łąkach.

Danuta Dubielecka,
Opiekunka Klubu Seniora Łąki

10 lat
Stowarzyszenia
Działalności Twórczych
„PARABUCH”
wystawa • animacje • konkurs dla
publiczności • recital Andrzeja Antolaka

MEDIATEKA, ul. 3 maja 57, Grodzisk Mazowiecki, 20 września 2019 r., godzina 18
wstęp wolny

Projekt finansowany przez Powiat Grodziski
Działalność społeczna i kulturalna
administracji regionalnej

**MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCI**
HONESTE VIVERE
FUNDACJA

**NIEODPŁATNA POMOC
PRAWNA**

**GDZIE I KIEDY
MOŻNA UZYSKAĆ POMOC?**

■ W PUNKCIE NIEODPŁATNEJ POMOCY PRAWNEJ
ul. 3-go Maja 57
05-825 Grodzisk Mazowiecki

– od poniedziałku do piątku każdego miesiąca
z wyłączeniem dni ustawowo wolnych od pracy
w godzinach od 8.00 – 12.00

UMAWIANIE WIZYT POD NUMEREM TELEFONU:
(22) 723 01 68

więcej informacji na stronie:
www.honestevivere.org | www.nieodplatnapomocprawna.org

50-LECIE DEBIUTU LEGENDARNIEGO ZESPOŁU „JANCZARY”

**BARDOWIE
ZACHODNIEGO
MAZOWSZA 3**
23.09.2019 g.19.00

KONCERT POD PATRONATEM URZĘDNIKA BENEDYKCIŃSKIEGO – BURMISTRZA GRODZISKA MAŁEGO

JANCZARY
**WODOSPADY
SPOKOJU**
BEZ ZGRZYTU

Koncert jest z cyklu koncertów organizowanych przez Powiat Grodziski i Gminę Grodzisk Mazowiecki w ramach projektu „Kultura dla Wszystkich”

BILETY: KASY TEL. 22 734-73-44 KINO@CENTRUMKULTURY.PL
Centrum Kultury, Grodzisk Mazowiecki ul. Społeczności 9



Wspólna rocznica

– Wielu mieszkańców Grodziska dołączyło do walki o Warszawę, a później pomagało powstańcom. Trzeba pamiętać o tym, że powstańcy zginęli z miłości do Polski. Przelana krew Polaków i milionów Europejczyków przyniosła refleksję nad barbarzyństwem wojny i spowodowała, że dziś żyjemy ponad siedemdziesiąt lat w pokoju. I oby tak pozostało – mówił burmistrz Grzegorz Benedycki podczas grodziskich obchodów upamiętniających 75. rocznicę wybuchu powstania warszawskiego.

Miejsce dla wszystkich

Tradycyjnie 1 sierpnia, tuż po wybijeniu godziny „W”, w kościele św. Anny rozpoczęła się msza św. w intencji ojczyzny, celebrowana przez dziekana dekanatu grodziskiego ks. Janusza Starostę. Po nabożeństwie przedstawiciele lokalnych władz samorządowych, instytucji i organizacji w asyście pocztów sztandarowych i przy oprawie muzycznej werblistów i trębaczy Młodzieżowej Orkiestry Dętej oddali hołd bohaterom stolicy. Podczas uroczystości na pl. Wolności nie zabrakło głosu posłanki PO Kingi Gajewskiej oraz listu szefa MON Mariusza Błaszczaka – odczytu dokonał przewodniczący gminnych struktur PiS Łukasz Lewandowski. Emocjonalnym wystąpieniem ujęła zebranych niezłomna reprezentantka grodziskich kombatanów Janina Soporek, która stanęła na czele grona osób wyróżnionych okolicznościowym dyplomem za działania na rzecz grodziskiego koła Światowego Związku Żołnierzy AK oraz podtrzymywania tradycji patriotycznych.

Hasło i odzew

„Niech w tej wielkiej akcji nie zabraknie nikogo” – takim hasłem dwa dni po uroczystościach oficjalnych organizatorzy gry

miejskiej „Powstanie’44” zachęcali mieszkańców do upamiętnienia heroicznego zrywu przeciwko niemieckiemu okupantowi. Na wezwanie do wspólnej zabawy odpowiedzieli starsi, młodszy i całe rodziny – w sumie 131 uczestników, którzy utworzyli 36 drużyn. Na trasie gry przygotowanej przez zespół Poczekalni PKP znalazły się m.in. Mediateka, Urząd Miejski, Cmentarz Żydowski, a nawet tunel pod peronami dworca. Ochotnicy musieli wykazać się zdolnościami manualnymi wspieranymi przez intelekt, spryt i cenną odwagę, bowiem do ich zadań należało przygotowanie granatów, nauka języka niemieckiego czy przejęcie ważnych materiałów z rąk wroga.

Integracja i pamięć

Po dniu w akcji ukojenie przyniosły pieśni, wyśpiewane przez zespół Leśni – jak na partyzanckie i wojskowe utwory przystało – pod drzewami. Koncert zatytułowany „Dziś do ciebie przyjść nie mogę” zgromadził w Parku Skarbków wielbicieli gatunku i wspólnego śpiewania.

– Najprzyjemniejszą formą oddania czci poległym bohaterom jest muzyka i piosenka. Pokazała to Warszawa, gdzie co roku, by oddać hołd powstańcom, na koncert na pl. Józefa Piłsudskiego przychodzi ponad

20 tys. osób. Mam nadzieję, że w naszym mieście również zostanie zapoczątkowana taka tradycja. Wspólne spędzanie czasu pozwala na integrację i zrozumienie między pokoleniami oraz przywołuje w pamięci ważne dla naszego kraju chwile i bohaterów lokalnej społeczności. Dzisiaj usłyszymy historię moich rodziców – żołnierzy AK, którzy spoczywają na grodziskim cmentarzu parafialnym – mówił Krzysztof Urtate, pomysłodawca koncertu zorganizowanego przez Centrum Kultury. Opowieść o losach Mirosława i Stanisławy w narracji Dariusza Jankowskiego wybrzmiała niczym scenariusz do sensacyjnego filmu, w którym bohaterom za miłość do ojczyzny przyszło zapłacić straszną cenę już po wojnie, kiedy stali się ofiarami prześladowań komunistycznego aparatu bezpieczeństwa.

■ Małgorzata Müldner



Trzysta osób wzięło udział w tegorocznej pielgrzymce z Grodziska do Rokitna, która wyrusza 15 sierpnia, w dniu Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

Przedwojenna tradycja

– Pielgrzymki mają swoją przedwojenną już tradycję. Do pokonania jest 12 kilometrów, a z powrotem można wrócić specjalnie podstawionymi autokarami – mówił Karol Radecki z Akcji Katolickiej przy parafii św. Anny.

Pielgrzymi dotarli do sanktuarium Matki Bożej Prymasowskiej Wspomożycielki po trzech godzinach pieszej wędrówki. W trakcie drogi modlili się i śpiewali pieśni religijne. Mały postój

mieli przy kościele i świetlicy w Żukowie. Pątnikami na trasie opiekowali się Rycerze Zakonu Jana Pawła II. Pielgrzymów nie tylko z Grodziska, podczas uroczystej mszy św. witał proboszcz, ks. Kazimierz Ambroziak. Później mieszkańcy i pielgrzymi bawili się na Pikniku Rodzinnym organizowanym przez parafię w ogrodzie za plebanią.

■ Tekst i fot. Agnieszka Goleniak



Czas na podziękowania

Z okazji Święta Policji 32 grodzkich funkcjonariuszy otrzymało nominacje na wyższe stopnie służbowe. Ceremonia z udziałem zastępcy komendanta stołecznego policji mł. insp. Marka Chodakowskiego odbyła się 18 lipca w Mediatece i z uwagi na zbliżającą się setną rocznicę powstania Policji Państwowej, która została powołana 24 lipca 1919 r., miała wyjątkowo uroczysty charakter.

– Święto Policji to czas, by podziękować policjantom za służbę, a ich rodzinom za cierpliwość i wyrozumiałość. Życzę wam dużo satysfakcji z pracy, bezpiecznej służby, podczas której liczba wyjazdów zawsze będzie równa liczbie powrotów do czekających bliskich –

mówił mł. insp. Marek Chodakowski. Powinszowania mundurowym złożyli również wiceburmistrzowie Piotr Galiński i Tomasz Krupski, przewodnicząca Rady Miejskiej Joanna Wróblewska oraz przedstawiciele powiatowych władz samorządowych.

Podczas uroczystości grodziska jednostka mogła poszczycić się nie tylko licznymi wyróżnieniami dla policjantów, lecz także własnym sztandarem, który po raz pierwszy został wprowadzony do ceremonii w lipcu ubiegłego roku.

■ Tekst i fot. Małgorzata Müldner

Wszystkie wojny są złe

– To była gehenna. Śmierć i cierpienia całych narodów. Ogromne zniszczenia krajów. Klęska humanizmu. Wyzwolenie pokładów zła. Porażka ludzkości – mówił ks. kanonik Dariusz Gał, proboszcz parafii św. Anny podczas mszy św., która w samo południe rozpoczęła miejskie obchody 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej.

Następnym punktem rozbudowanego programu obchodów był przemarsz na cmentarz parafialny, gdzie złożono kwiaty przy pomniku Obrońców Ojczyzny 1939.

– Oddajemy hołd bohaterom i pamiętamy o ofiarach. Widzimy pogłębiający się dystans czasowy, który nas dzieli od tamtych tragicznych wydarzeń. To dla nas rosnące zobowiązanie do tego, by budować świat oparty na wzajemnym szacunku. Ci, którzy nie doświadczyli tego okrucieństwa, muszą mówić: „nigdy więcej wojny” – przekonywał wiceburmistrz Tomasz Krupski. Kolejne przemówienia wygłosili: Artur Kołowski, generał brygady WP w rezerwie, Janina Soporek, przewodnicząca Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Obwodu „Bażant” Ośrodka „Osa”, z kolei radny Łukasz Lewandowski odczytał list Ministra Obrony Narodowej Mariusza Błaszczaka.

Po południu Park Skarbków wypełniły melodie piosenek żołnierskich podczas koncertu „Gdzie są kwiaty z tamtych



fot. M. Masalski

lat”. Kilkadziesiąt utworów, w tym „Biały krzyż”, „Deszcze niespokojne”, „Powołanie” i „Przyjedź, mamo, na przysięgę”, artyści m.in. wokaliści Ula Błaszyńska, Zbigniew Sękulski i Tomasz Onezorge wykonali przy aktywnym udziale widzów. Koncert prowadził i debiutował wokalista Darek Jankowski, zaś pomysłodawcą przedsięwzięcia zrealizowanego przez Centrum Kultury był Krzysztof Urtate.

W Mediatece miała miejsce niecodzienna wystawa „Kiedy miasta znikają z mapy”.

– Pędzłem napisałam opowieść zaczynając się od paru chłopaków, którzy siedzą i czekają na pobór. Świadomie pomijam cały wojenny mord, pokazując stopy wpięte w nieposegregowane, a potem posegregowane rzeczy, które bez człowieka straciły swoje znaczenie, przynależność. To mój pacyfistyczny przekaz, że wszystkie wojny są złe – mówiła Małgorzata Serwatka-Ko-

pacewicz, autorka wystawy, która zaprosiła zebranych do wzbogacenia ekspozycji o przygotowaną spontanicznie instalację.

Ostatnim akcentem obchodów wrześniowej rocznicy była premiera filmu dokumentalnego „W naszym miasteczku wojna”, w którym mieszkańcy Grodziska opowiadali o okresie okupacji.

– Zajmuję się filmami historycznymi i pomyślałem, że warto zrobić filmową wersję zbiorowej pamięci o życiu codziennym tamtych czasów ludzi z różnych warstw społecznych, w różnym wieku. Bezpośrednich uczestników ubywa, ale historie są przekazywane na poziomie rodzin. W filmie występuje 17 osób, a ilustracjami do ich wypowiedzi są zdjęcia z albumów rodzinnych – mówił Andrzej Sapija, reżyser filmu wyświetlonego w Mediatece.

Obchody, pomimo upalnej pogody, cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem.

O wyjątkowości grodziskiego kina z Agatą Dymną, specjalistką ds. organizacji sali widowiskowo-kinowej Centrum Kultury, rozmawiała Anna Redel.

104 972 widzów zagwarantowało grodzkiemu kinu pierwsze miejsce wśród kin jednosalowych wg liczby widzów za rok 2018 w majowym rankingu box office. Jak udało się uzyskać tak dobry wynik?

– Jest to zasługa wielu lat wspólnych starań, dbania o repertuar oraz o gusta naszych widzów. To również efekt mojej ciężkiej pracy – godzin spędzonych przed komputerem w poszukiwaniu nowinek na temat filmów na forach branżowych, sepek dyskusji i negocjacji z dystrybutorami oraz niezliczonej liczby obejranych przeze mnie filmów i zwiastunów. Wszystko po to, by tworzyć repertuar naszego kina tak, aby był ciekawy dla każdego widza, nawet najbardziej wymagającego.

To nie jedyne wyróżnienie w ostatnim czasie dla grodziskiego kina. Także w maju otrzymaliście statuetkę za najlepszy wynik frekwencyjny w Polsce wśród kin jednosalowych i części wielosalowych za projekcję filmu „Avengers: koniec gry”. To powtórzenie sukcesu z zeszłego roku za film „Thor: Ragnarok”. Czyżby okoliczni widzowie lubowali się w filmach Marvela?

– Lubują się bardzo. Avengersi przeszli nasze najśmielsze oczekiwania. Zresztą nie tylko nasze – w Polsce i na świecie było podobnie. Rekordową frekwencję odnotowano na dużej mierze za sprawą wkładu marketingowców, którzy pracowali nad kampanią reklamową. Filmy Marvela, tak jak inne z gatunku science-fiction, zawsze cieszyły się u nas dużą popularnością – nie tylko przez dobrą reklamę, ale też dlatego, że to się po prostu świetnie ogląda.

W czerwcu ekipa grodziskiego kina brała udział w 47. Forum Wokół Kina w Chełmie. Jakie wrażenia?

– To bardzo inspirująca impreza, która odbywa się dwa razy do roku. Jest to doskonała okazja do wymiany doświadczeń – rozmowy z kiniarzami z całej Polski i stanięcia twarzą w twarz z dystrybutorami filmowymi, z którymi na co dzień wymieniam tylko maile. Miałam możliwość zapoznania się z ciekawymi materiałami reklamowymi, obejrzałam kilka filmów przedpremierowo, więc jestem uzbrojona w pakiet nowości na najbliższe półrocze. Ułatwia mi to pracę nad przyszłym repertuarem, wiem na co warto postawić.

Grodzkie kino to nie tylko najnowsze hity filmowe.

– Proponujemy dwa cykle filmowe dla osób, które oczekują czegoś więcej od kina. W co drugi czwartkowy wieczór organizujemy Grodzki Klub Filmowy, w którym serwujemy filmy bardziej niszowe i ambitne dla tych, którzy potrzebują głębszych doznań i lubią pomyśleć po wyjściu z kina.



fot. ar

Kino z klimatem

Raz w miesiącu, w środę, odbywa się natomiast Kobiety Wieczór Filmowy – tu pokazujemy filmy dla kobiet, o kobietach, dla wrażliwszej części widowni. Robimy też ukłon w stronę grodzkich seniorów proponując również w jedną środę miesiąca seanse w ramach Kina dla seniora, na które bilet kosztuje symboliczną złotówkę.

Dlaczego niektóre tytuły wchodzą do kina w dniu ogólnopolskiej premiery, a inne z opóźnieniem?

– Dużo osób o to pyta i bardzo się cieszę, że to pytanie się pojawiło. O liczbie seansów i ogólnych warunkach wyświetlania danego tytułu decyduje dystrybutor filmowy. Z reguły gdy chcemy zagrać film premierowo, oczekiwania są takie, że musimy go grać przykładowo przez dwa tygodnie na dwóch wieczornych seansach dziennie. Czasem musimy grać filmy na tak zwaną wyłączność – tak było kilkakrotnie w przypadku „Gwiezdnych wojen”. Ze względu na to, że dysponujemy tylko jedną salą kinową, w każdym tygodniu musimy dokonywać wyboru, który film zagramy w terminie premierowym, a który musimy odłożyć na później. Wszystkiego na raz niestety nie da się pokazać, ale nawet jeżeli omijamy jakąś premierę, to staramy się ją udostępnić widzom w późniejszym terminie.

Niektórzy narzekają na długość reklam przed seansem. Czy są konieczne?

– Odpowiem krótko – tak, są konieczne. Każde kino współpracuje z różnymi firmami i agencjami reklamowymi. Wszystkich narzekających odsyłam do multipleksów, gdzie reklamy trwają nawet kilkadziesiąt minut. Nasze reklamy nie są długie, nawet przy najbardziej gorących tytułach nie przekraczają kwadransa. Nie zapominajmy, że w bloku reklamowym prezentujemy również zwiastuny filmowe i zapowiedzi imprez organizowanych przez nasz Ośrodek Kultury.

Bardzo prętnie działa fanpage kina na Facebooku, a wokół Centrum Kultury widoczne są plakaty oraz repertuar. Czy to jedyne formy dotarcia do widzów?

– Bardzo popularna jest również nasza podstrona na stronie centrumkultury.eu.

Można tam znaleźć zapowiedzi filmowe, bieżący repertuar oraz istnieje możliwość rezerwacji lub zakupu biletów – to dobra opcja dla tych, którzy nie lubią stać w kolejce do kasy. O naszych aktualnościach filmowych można usłyszeć również w Radiu Bogoria.

Powstanie Multikina w Pruszkowie stanowi zagrożenie dla Kina Centrum Kultury?

– Minęło już trochę czasu od otwarcia kina w Pruszkowie i możemy z całą pewnością stwierdzić, że nie stanowi ono dla nas żadnego zagrożenia. Mamy duże grono wiernych widzów. Ludzie cenią nas za atmosferę, miłą obsługę i ceny biletów. Z tego co wiem mieszkańcy Pruszkowa nadal do nas przyjeżdżają. Nie wszyscy lubią galerijny zgiełk. Niektórzy cenią sobie przyjazny klimat, który staramy się tworzyć.

Tradycyjnie najmniej widzów odwiedza kino w okresie wakacji. Czy udało się zapobiec tej tendencji w tym roku?

– Z tą tendencją nie da się zbyt wiele zrobić. Naszą konkurencją jest piękna pogoda, która zachęca do spędzania czasu na świeżym powietrzu. Nie dotyczy to jedynie nas, ale kin w całej Polsce. Choć liczyliśmy się z okresem osłabionego zainteresowania, w tym roku za sprawą dwóch premier Disneya – „Króla Lwa” oraz „Toy Story 4” tłumnie odwiedzali nas nie tylko młodzi widzowie.

Jakich tytułów możemy spodziewać się na jesieni?

– Tegoroczna jesień będzie obfitowała w polskie produkcje i kontynuacje znanych hitów. Do 19 września gramy „Politykę” Patryka Vegi. Tuż po niej przyjdzie czas na „Piłsudskiego” z Borysem Szycem w roli tytułowej. Na początku października będzie można u nas obejrzeć szeroko promowane widowisko historyczne „Legiony” oraz nieco inną odsłonę „Jokera”. Młodszych widzów i całe rodziny zapraszamy na premiery filmów „Był sobie pies 2” i „Czarownica 2”. A w listopadzie wkroczymy w zimowy klimat premierą filmu „Kraina Łodu 2”.

Dziękuję za rozmowę.

Zwiedzanie przez dotyk

fot. ar (3)



– To historyczna chwila. Jeszcze nigdy w Grodzisku dla nas nie zorganizowano takiego wydarzenia. To coś pięknego i nowego – mówił 20 lipca w Mediatece Jerzy Orzeł, prezes Stowarzyszenia 04-O podczas zwiedzania wystawy rzeźb Łukasza Krupskiego przez osoby niewidome i niedowidzące.

Spotkanie rozpoczęło się wielowątkową opowieścią artysty o źródłach inspiracji, warsztacie pracy, wykorzystywanych materiałach. Tematyka podejmowana przez Łukasza Krupskiego jest różnorodna – od narodowej i sakralnej po fascynację ciałem i fenomenem człowieka.

– Uważam, że rzeźba jako jedyna dziedzina sztuki pozwala na to, by zwiedzały ją osoby z dysfunkcją wzroku. Rzeźba powstaje przez dotyk i można ją odebrać poprzez dotyk. To spotkanie to dla mnie bardzo ciekawa sytuacja, w której mogę poznać innego rodzaju prawdę, jakby z innego wymiaru o moich rzeźbach. Jestem bardzo podek-

cytowany – mówił pochodzący z Grodziska artysta.

Osoby uczestniczące w spotkaniu, które przybyły na nie liczną grupą, zadawały wiele pytań. Widać było duże zainteresowanie, zadowolenie i zaskoczenie. Już podczas samej prelekcji zwiedzający mogli mieć bezpośredni kontakt z małymi formami przekazywanymi z rąk do rąk.

– Nie ma wielu tego typu wydarzeń. Zwykle artyści mają obawy przed tym, aby dotykać ich rzeźb, by nie zostały uszkodzone bądź zniekształcone. Rzadko się spotyka, żeby artysta był na tyle otwarty, żeby się na to zgadzał. Spotkanie jest niepowtarzalne

także dlatego, że artysta opowiedział o swoich ideach, o tym, co go skłoniło do stworzenia takich, a nie innych prac. Mnie w kontakcie z rzeźbami najbardziej interesuje materiał. Jego zróżnicowanie pobudza wyobraźnię, bo każdy materiał niesie w sobie inną energię. Jeden jest cieplejszy, drugi bardziej zimny, jeszcze inny jest bardziej twardy lub plastyczny. Choć nie widzimy, to dzięki temu zróżnicowaniu możemy sobie lepiej to dzieło wyobrazić – mówił Wojciech Zieliński z Milanówka, członek stowarzyszenia 04-O.

Możliwość tak dosłownego obcowania ze sztuką przyciągnęła koneserów z dalszej okolicy.

– Dużym przeżyciem było dla mnie dotknięcie rzeźby statuetki, która jest wręczana na festiwalu filmów dokumentalnych. Od razu można było się zorientować, że to dłoń męska, bo jest dobrze zbudowana. To bardzo przyjemne doświadczenie, odczuwanie granicy między realizmem a wyobraźnią – mówił Grzegorz Kubalski, mieszkaniec Warszawy.

Uczestnicy wyrazili nadzieję, że taka forma zwiedzania będzie możliwa również przy innych wystawach, bo było to dla nich coś niezwykłego i niezapomnianego.

■ Anna Redel

Na początku były koguciki



Obwoluty do nieistniejących płyt mogli podziwiać odwiedzający w sierpniu Centrum Kultury. W foyer kina artyści skupieni pod szyldem grodziskiej grupy twórczej zaprezentowali efekt zmagania z projektowaniem okładek płytowych będących wytworem jedynie wyobraźni.

– Na początku, po wojnie okładki płytowe to były kartoniki z nadrukowanymi kogucikami. Nikt nie wpadł na pomysł, że okładka może

być dziełem sztuki. Później zaczęto fotografować zespoły typu Mazowsze, Śląsk i opakowania płyt stopniowo zmieniały swoje oblicze. Obwoluty zaczęły projektować wybitni polscy graficy, m.in. Marek Karewicz czy działający w Nowym Jorku Stanisław Zagórski – mówił Krzysztof Wasilewski, który wraz z Danutą Kaim, Moniką Milczewską, Jolantą Dziedziczką stworzył wakacyjną wystawę pt. „Teraz my”. ■ (mm)

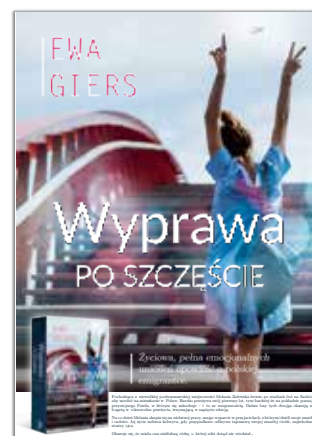


fot mm

Realizm w dobrym tempie

Kto z nas nie zna powieści Katarzyny Grocholi. Właśnie ukazała się utrzymana w podobnej konwencji książka Ewy Giers, grodziszczanki, „Wyprawa po szczęście”. Tu każdy może znaleźć coś dla siebie, bo nie jest to tylko zwykłe „babskie czytadło”. Główna bohaterka Melania, dziewczyna pochodząca z niewielkiego mazowieckiego miasteczka, wyjeżdża na Zachód, by zarobić na godziwe życie.

W miarę czytania książka nabiera coraz wyższego tempa, co sprawiają barwne dialogi, żywy język i interesująca wielowątkowa fabuła. Przez cały czas czytelnik ma moż-



ność obserwacji rozwiązywania nad wyraz skomplikowanej rodzinnej tajemnicy...

Silną stroną powieści są stworzone ciekawe postacie, których osobowości zostały ujęte w nadzwyczaj realistyczny sposób. ■ (kf)

Ewa Giers „Wyprawa po szczęście”, wyd. Novae Res, Gdynia 2019 r.

Warto było poczekać

Na zawsze pozostaną ze mną wrażenia, jakich zaznałam podczas wizyty w dwóch austriackich miastach: Weiz, partnerskiej gminie naszego Grodziska, oraz znacznie większym Grazu, stolicy Styrii.

Zetknęłam się z piękną architekturą oraz wszechobecną gościnnością. Mogłabym bardzo długo rozpisywać się o pozytywnych wrażeniach jakich doznałam. Możliwość wyjazdu

zawdzięczam wygranemu dwa lata temu konkursowi literackiemu „Miasto moje, a w nim...”, ogłoszonemu przez Redaktora Naczelnego „Bogorii” oraz Prezesa Stowarzyszenia Promocji Twórczości Villa Foksal.

Pragnę podziękować zarówno organizatorom konkursu, jak i osobom, które przyczyniły się do możliwości zrealizowania mojego wyjazdu.

■ Bogumiła Wielocha

Ogłoszenie

Honorowy obywatel Grodziska, były powstaniec warszawski i emerytowany profesor Uniwersytetu Oksfordzkiego Zbigniew Pełczyński poszukuje kandydata do pomocy w charakterze asystenta/opiekuna w jego domu na wsi Barton-on-the-heath w Anglii. Praca zapewnia dużo wolnego czasu, z możliwością zwiedzenia kraju i poprawy swojej znajomości języka angielskiego. Zagwarantowane są: własny pokój z łazienką, wyżywienie, transport do Anglii

i z powrotem oraz wynagrodzenie od około 100 funtów tygodniowo. Poszukiwana jest osoba posługująca się językiem angielskim w mowie i piśmie. Praca na trzy miesiące lub dłużej, z możliwością rozpoczęcia od zaraz. Osoby zainteresowane proszone są o kontakt pod adres email: zapelczynski@gmail.com. Więcej informacji o Profesorze i jego życiu można znaleźć na stronie Wikipedii oraz w recenzji jego biografii na portalu decycent.pl.



Patron upamiętniony

15 sierpnia 2019 roku wyjechała z Grodziska dwudziestoosobowa delegacja Fundacji Wdzięczności Niepokornym im. Księdza Sylwestra Zycha do Ossowa na uroczystości związane z upamiętnieniem 99. rocznicy Bitwy Warszawskiej z 1920 roku. Po uroczystej mszy św. koncelebrowanej przez Biskupa Warszawsko-Praskiego Romualda Kamińskiego została odsłonięta tablica na frontonie kościoła pw. Matki Bożej Zwycięskiej w Ossowie. Tablica ta upamiętnia księży zamordowanych w latach 1984-1989: Jerzego Popiełuszkę, Stefana Niedzielaka, Stanisława Suchowolca i Sylwestra Zycha. Na uroczystości byli obecni przedstawiciele Prezydenta, Rządu, Sejmu i Senatu Rzecz-

pospolitej Polskiej, władz samorządowych oraz zaproszeni goście. Uroczystość uhonorowały liczne poczty sztandarowe, między innymi wystawiony również przez NSZZ Solidarność oddział Grodzisk Mazowiecki (na zdjęciu). W drodze powrotnej z tego wydarzenia, które na polach Ossowa zgromadziło tysiące osób, udaliśmy się do Świątyni Opatrzności Bożej w Wilanowie. Jesteśmy bardzo dumni, że m.in. dzięki naszej fundacji oraz „Chłopcom z Grodziska” w tak ważnym dla historii Polski miejscu znajduje się tablica upamiętniająca naszego Patrona.

■ Prezes Fundacji Wdzięczności Niepokornym im. Księdza Sylwestra Zycha
Marek Gawroński

EUROPEJSKI TYDZIEŃ ZRÓWNOWAŻONEGO TRANSPORTU W WKD W DNIACH 16.09-22.09.2019 R.

Warszawska Kolej Dojazdowa sp. z o.o. zachęca do udziału w Europejskim Tygodniu Zrównoważonego Transportu w WKD, który obchodzony będzie w dniach 16.09 – 22.09.2019 r. W ramach ETZT przygotowaliśmy dla naszych pasażerów wiele ciekawych wydarzeń, w tym piknik na terenie siedziby WKD.

16.09.2019 r. (poniedziałek)

– w godzinach 9:00 – 14:00 (lub do wyczerpania zapasów) – zdrowa niespodzianka dla pasażerów korzystających z usług WKD na stacjach: Grodzisk Maz., Radońska, Podkowa Leśna Główna, Komorów, Pruszków WKD, Milanówek Grudów.

17.09.2019 r. (wtorek)

– konkurs pt. „Śladami EKD/WKD” w radiu Bogoria

18.09.2019 r. (środa)

– w godzinach 17:00–19:00 – prelekcje nt. historycznego i współczesnego taboru EKD/WKD, które odbędą się na terenie siedziby Spółki w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Stefana Batorego 23. Szczegółowe informacje dostępne są na stronie internetowej www.wkd.com.pl.

19.09.2019 r. (czwartek)

– ogłoszenie wyników konkursu plastycznego pt. „Moja ekologiczna WuKaDka” na stronie internetowej www.wkd.com.pl

20.09.2019 r. (piątek)

– w godzinach 17:00 – 19:00 – prelekcje nt. rozwoju oferty przewozowej i handlowej WKD, transportu publicznego – perspektyw i rozwoju, które odbędą się na terenie siedziby Spółki w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Stefana Batorego 23. Szczegółowe informacje dostępne są na stronie internetowej www.wkd.com.pl.

21.09.2019 r. (sobota)

– wydawanie kieszonkowego rozkładu jazdy pociągów ważnego od dnia 1.10.2019 r. wraz ze słodkim upominkiem od WKD w kasach biletowych WKD. Akcja potrwa do wyczerpania zapasów.

22.09.2019 r. (niedziela)

– w godzinach 13:30 – 17:30 impreza plenerowa, która odbędzie się na terenie siedziby Spółki w Grodzisku Mazowieckim.

Warszawska Kolej Dojazdowa sp. z o.o. przypomina, że w dniu 22.09.2019 r. obowiązuje oferta specjalna „Dzień bez samochodu w WKD”, w ramach której przejazdy wszystkimi pociągami uruchamianymi na linii WKD są bezpłatne, niezależnie od relacji i czasu podróży – bez konieczności posiadania jakiegokolwiek dokumentu stwierdzającego prawo do odbycia podróży. W przypadku podróży z rowerem/psiem również do bezpłatnego przewozu roweru/psa. W ramach oferty specjalnej „Dzień bez samochodu w WKD” pasażerom, którzy skasują bilet jednorazowy na przejazd/przewóz lub pasażerom posiadającym zakupiony wcześniej bilet okresowy, zawierający w swoim okresie ważności dzień 22.09.2019 r. nie będzie przysługiwać zwrot środków finansowych.



Warszawska Kolej Dojazdowa sp. z o.o.

05-825 Grodzisk Mazowiecki, ul. Stefana Batorego 23
tel. 22 755 55 64, fax 22 755 20 85
e-mail: wkd@wkd.com.pl, www.wkd.com.pl

Przemoc starannie ukrywana

Z Iwoną Chorek, głównym specjalistą ds. uzależnień z Ośrodka Pomocy Społecznej w Grodzisku, rozmawiał Krzysztof Bońkowski.

W lipcu mieszkańcy Grodziska żyli sprawą zaginięcia 5-letniego Dawida i jej tragicznym finałem. Jednym z wątków pojawiających się w tle tego dramatu była przemoc domowa. Duża jest skala tego zjawiska w gminie Grodzisk?

– To pojęcie względne, ale nawet jeśli byłby to jeden przypadek, to ja bym powiedziała, że to jest o jeden przypadek za dużo. Na pewno ten problem występuje, ale nie odbiegamy od innych gmin w tym zakresie. Jeśli chodzi o statystyki, to w tym roku założyliśmy 46 niebieskich kart, a więc obserwujemy tendencję wzrostową, bo w całym ubiegłym roku niebieskich kart było 58.

Czym jest niebieska karta?

– Niebieska karta oznacza wszczęcie procedury przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Ma ona na celu zaprzestanie stosowania przemocy. To nie jest procedura karna, to jest procedura pomocowa stosowana w przypadkach podejrzenia przemocy domowej. Do założenia niebieskiej karty uprawnionych jest pięć służb: policja, pomoc społeczna, oświata, komisja rozwiązywania problemów alkoholowych oraz służba zdrowia. Jeżeli ktokolwiek z tych służb podejrzewa, że w danej rodzinie dochodzi do przemocy, ma obowiązek założyć niebieską kartę.

Czy da się wskazać grupy społeczne szczególnie narażone na przemoc domową?

– Wśród naszych niebieskich kart jest cały przekrój społeczeństwa – od osób bardzo biednych i nisko usytuowanych społecznie, po osoby zajmujące wysokie stanowiska w strukturze zatrudnienia, cieszące się wysokim statusem materialnym i społecznym. Natomiast najczęściej ofiarami przemocy są kobiety, bardzo często dzieci bez względu na płeć. Rzadko zdarza się, że ofiarą przemocy jest mężczyzna. Ale się zdarza. Myślę, że warto wspomnieć o tych rodzinach, o których się nigdy nie dowiemy, że cierpią z powodu przemocy domowej. Nie umiem powiedzieć, jaka jest skala tego zjawiska, ale szacuję, że to co najmniej drugie tyle przypadków.

Dlaczego się nie dowiemy?

– Bo nikt nam nie powie. Nie powiedzą nam sąsiedzi, nie powie nam szkoła, nie zgłoszą się do nas osoby doświadczające przemocy.

Ale dlaczego?

– Dlatego, że przemoc w rodzinie jest bardzo starannie ukrywana. Przez wszystkich – począwszy od samej ofiary. Osoby doświadczające przemocy robią mnóstwo zabiegów, żeby ukryć problem. Powoduje nimi strach – boją się o własne życie i zdrowie, boją się o bezpieczeństwo dzieci, boją się, co się z nimi stanie, jeśli ktokol-

wiek się dowie, bo często sprawcą jest jedyny żywiciel rodziny. Dlatego tak trudno jest dostrzec, że w danej rodzinie dochodzi do niepokojących sytuacji. Często wiedzą sąsiedzi, ale też nie chcą się wtrącać, bo obawiają się, że sprawca agresję skieruje w ich stronę. Zabiegi w ukrywaniu przemocy są naprawdę rozmaite.

Ukrywanie przemocy ma szansę doprowadzić do szczęśliwego rozwiązania problemu?

– Na to właśnie liczą ofiary, naiwnie wierząc, że partner opamięta się i przestanie stosować przemoc. Takiemu myśleniu sprzyja cykl przemocy – najpierw jest faza narastającego napięcia, potem faza ostrej przemocy i faza miodowego miesiąca, kiedy sprawca przeprasza, błaga o wybaczenie i obiecuje, że to się więcej nie powtórzy. Ofiary wierzą w te obietnice, bo chcą wierzyć. Zgłaszają się do nas dopiero, gdy przemoc zdarza się któryś raz lub gdy z powodu przemocy stanie się jakaś krzywda dzieciom. Liczenie na to, że stosujący przemoc partner opamięta się, może prowadzić jedynie do narastania przemocy.

Gdzie jest granica między krewkim mężem czy surowym ojcem a sprawcą przemocy?

– Ona jest tak płynna, że nie da się jej określić. Każde zastanowienie się kobiety, dlaczego on tak zrobił i czy to właściwe, już powinno być dla niej sygnałem ostrzegawczym. Każdy kolejny akt agresji zwiększa ryzyko wystąpienia za chwilę przemocy, coraz bardziej drastycznej, bo to jest zjawisko nasilające się. Dlatego każdą osobę, która ma choćby myśl, czy nie doświadcza przemocy, zachęcałabym do rozmowy ze specjalistą.

Jakie są sygnały alarmowe?

– Na pewno warto zwrócić uwagę na nadmierną zazdrość partnera, niepokojące są próby ograniczania dostępu do pieniędzy, próby kontroli – kiedy partner wypytuje, sprawdza nas, to już jest bardzo poważny sygnał. Nadmierna zazdrość jest zawsze wstępem do stosowania przemocy. Jeśli partner na mnie krzyczy, obraża mnie, poniża, zabrania – to już jest przemoc. W przypadku osób starszych – bo pamiętajmy, że one też doświadczają przemocy ze strony swoich dzieci – wydziałanie pieniędzy, ograniczenia możliwości wyjścia z domu, to też jest przemoc.

Wspomniała Pani, że sąsiedzi nie chcą się wtrącać. Powinni?

– Myślę, że w przypadku krzywdzenia drugiego człowieka lepiej wykonać jeden telefon za dużo niż jeden telefon za mało.

Zdarza się, że gdy jedno z rodziców stosuje przemoc w stosunku do dzieci, drugie nie reaguje?



foto. kb

– Takich przypadków jest mnóstwo. Bierne przyglądanie się przemocy jest zgadzaniem się na tę przemoc. I to jest naganne. Drugi rodzic powinien zrobić wszystko, żeby nie dochodziło do tej przemocy. Niepokoi mnie, że coraz więcej kobiet jest sprawcami przemocy, ale nie wobec swoich mężów, a swoich dzieci.

Jak można zgłosić problemy z przemocą domową?

– Zgłosić można w każdy sposób – telefonicznie, mailowo, osobiście, listownie. Każdy, kto chciałby porozmawiać o swojej sytuacji, może się zgłosić do Ośrodka Pomocy Społecznej lub Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Ewentualnie zapisać się do psychologa w punkcie konsultacyjnym. Gotowy do rozmowy jest każdy pracownik socjalny. Przemoc w rodzinie można również zgłaszać policji, służbie zdrowia, pracownikom oświaty i komisji rozwiązywania problemów alkoholowych.

Z czego bierze się przemoc w rodzinie?

– Z nieradzenia sobie z własnymi emocjami. Z przykładów, które się otrzymało z własnego domu rodzinnego, z tych złych wzorców. I z bezradności.

Zdarza się, że po pomoc zgłasza się sprawca przemocy?

– Na 10 lat mojej pracy zdarzyły mi się dwa przypadki, że zadzwonił do mnie mężczyzna, który był zaniepokojony swoim zachowaniem i reakcjami rodziny. To był dla niego sygnał. Najczęściej sprawca nie wie, że jest sprawcą. Uważa, że stosuje pewne metody wychowawcze, które pomagają sprawować kontrolę nad rodziną. Uważa, że gdyby tego nie robił, to rodzina by się rozpadła.

Dziękuję za rozmowę.

Ojciec grodziskich parafii

Taki tytuł z pewnością należy się ks. prałatowi Lucjanowi Rutkowskiemu, wieloletniemu proboszczowi parafii św. Anny i dziekanowi grodzickiemu, który 2 sierpnia obchodził jubileusz 60. rocznicy święceń kapłańskich. Urodzony w Zubolu w łomżyńskiej gminie Trzciannie 9 stycznia 1934 r., został po uzyskaniu matury w 1954 r. studentem Wydziału Teologii Katolickiej UW, wstępując w tym samym roku w mury Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego św. Jana Chrzciciela w Warszawie. Ukończenie studiów zbiegło się w czasie z otrzymaniem święceń, których udzielił księdzu Rutkowskiemu kard. Stefan Wyszyński. Jako wikary pracował w Siennicy, w Legionowie, w Mińsku Maz. i w Warszawie – w parafii św. Stanisława Kostki na Żoliborzu. Pierwsze probostwo przyszło mu objąć w Głuchowie, gdzie pełnił posługę od 1968 r. 26 czerwca 1981 r. ks. Lucjan Rutkowski otrzymał nominację na proboszcza parafii św. Anny w Grodzisku Maz. – jedynej w mieście. Jak sam wspominał, od razu po przejściu parafii



fot. arch. / M. Wójcik

został zobligowany przez biskupa do rozbudowy kościoła – istniejąca od 1687 r. świątynia, powiększona w XIX w. o dwie nawy boczne, nie była w stanie pomieścić wiernych z całego miasta i okolicznych wsi. Nowy proboszcz miał jednak inny, opatrnościowy pomysł na rozwiązanie tej

sytuacji. Zamiast budowy kościoła w sąsiedztwie starej świątyni, zaproponował założenie trzech parafii usytuowanych na odległych przedmieściach. Po uzyskaniu zgody władz miejskich, przygotowaniu planów i zdobyciu materiałów, prace ruszyły – kontynuowane następnie przez wikariuszów skierowanych do dokończenia inwestycji. W 1983 r. erygowano parafię MB Nieustającej Pomocy na Piaskowej, dwa lata później powstała parafia Przemienienia Pańskiego w Łąkach, w 1987 r. założono parafię Miłosierdzia Bożego na osiedlu Kopernik. W 1996 r. ks. prałat Lucjan Rutkowski, odpowiedzialny także za generalny remont powierzonej sobie świątyni św. Anny, złożył rezygnację z funkcji proboszcza i dziekana grodzickiego, pozostając w parafii w charakterze rezydenta. W 2010 r. otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Grodziska Maz. Jubileuszowa msza św. odprawiona została 4 sierpnia, stając się okazją do podziękowań i życzeń, do których poza parafianami i duchownymi pracującymi z szacownym jubilatem, przyłączyły się władze miasta. ■ (now)



fot. archiwum

Proboszcz na miarę czasów

Na mocy dekretu ks. Metropolity Warszawskiego kard. Kazimierza Nycza z dniem 30 czerwca parafię św. Anny w Grodzisku Maz. objął ks. Dariusz Gal, dotychczasowy proboszcz parafii p.w. Św. Apostołów Piotra i Pawła w Przybyszewie. Nowy proboszcz zastąpił przechodzącego na emeryturę ks. prałata Eugeniusza Dziedzica, który pozostał w parafii jako rezydent. Pochodzący z Klembowa ks. Eugeniusz Dziedzic urodził się w 1949 r., święcenia kapłańskie otrzymał w 1973 r. z rąk ks.

kard. Wyszyńskiego. Po odbyciu wikariatów w Mogielnicy, Jaktorowie, Żychlinie i Łomiankach oraz na warszawskim Bródnie został w 1986 r. mianowany rektorem kaplicy powstającej parafii Miłosierdzia Bożego w Grodzisku Maz., a po jej erygowaniu w 1987 r. – proboszczem. Odpowiedzialny za budowę kościoła dał się poznać jako zapobiegliwy gospodarz i gorliwy duszpasterz. W 1996 r. objął parafię św. Anny. Z jego inicjatywy zabytkowa świątynia wraz z otoczeniem została

poddana gruntownym pracom modernizacyjnym. Za swoją służbę na rzecz lokalnej społeczności, ks. Dziedzic uhonorowany został tytułem Zasłużony dla Gminy Grodzisk Maz. Podczas mszy połączonej z powitaniem nowego proboszcza ks. Eugeniusz Dziedzic przekazał swojemu następcy symboliczne atrybuty urzędu proboszcza: klucze do kościoła i kapłańską stulę, pozostawiając mu – jak powiedział we wzruszającej mowie – piękny kościół i kochanych parafian. ■ (now)

Optymizm ponad wiek

– Nie ma żadnej recepty na długowieczność – konsekwentnie powtarza Władysława Borzewska, która 18 lipca świętowała 106 urodziny. Jednak każdy, kto miał przyjemność poznać dostojną jubilatkę, potwierdzi, że najlepszym antidotum na upływ czasu jest dobro.

– Zawsze była bardzo pracowita i dokładna w tym, co robiła. Jest osobą niezwykle troskliwą, ciepłą, nigdy nie obarcza innych swoimi problemami. Poczucie humoru to jej sposób na radzenie sobie z żywymi problemami – tak o pani Władzi mówią jej wnuczka Iwona Borzewska i synowa Hanna Borzewska.

Jubileuszowi obchodzonemu w Domu Pomocy Społecznej w Izdebnie Kościelnym, gdzie od kilku lat mieszka pani Borzewska, tradycyjnie towarzyszyła dziękczynna msza św. odprawiona przez proboszcza tamtejszej parafii ks. Józefa Nowackiego. Wśród zaproszonych gości nie zabrakło m.in. przedstawicieli gminnych i powia-

towych władz samorządowych w osobach wiceburmistrza Tomasza Krupskiego oraz Krzysztofa Markowskiego z zarządu starostwa powiatowego, jak również reprezentantów lokalnej społeczności.

– Pani Władzia zaraża nas swoim optymizmem. Uczymy się od niej pokory i pogody ducha na co dzień. Jest encyklopedią wiedzy i doświadczenia życiowego. Zawsze możemy się jej poradzić, wysłuchać ciekawych opowieści, wspominać – mówiła dyrektorka DPS w Izdebnie Kościelnym Teresa Ciszewska, która dokłada wszelkich starań, by każdy jubileusz mieszkanki placówki upływał w świątecznej i rodzinnej atmosferze.

■ Tekst i fot. Małgorzata Müldner





Nominacja bez barier

W lipcu prezydent Andrzej Duda powołał mieszkankę Milanówka Paulinę Malinowską-Kowalczyk na stanowisko doradcy Prezydenta RP. Będzie wspierała głowę państwa w działaniach związanych z sytuacją osób niepełnosprawnych i z samorządem.

Paulina Malinowska-Kowalczyk od września 2017 roku pełni funkcję rzeczniczki prasowej Polskiego Komitetu Paraolimpijskiego. Jest absolwentką iberystyki Uniwersytetu Warszawskiego oraz studiów podyplomowych w Instytucie Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk na kierunku komunikacja społeczna i media. Przez wiele lat związana z Telewizją Polską – relacjonowała igrzyska paraolimpijskie, prowadziła i współtworzyła programy związane z problematyką społeczną i sportem osób z niepełnosprawnością. Przez blisko 10 lat prowadziła na antenie TVP Sport program „Pełnosprawni” poświęcony sportowi paraolimpijskiemu i aktywności osób niepełnosprawnych. Od 1998 do 2019 roku pracowała jako nauczycielka hiszpańskiego i angielskiego w Gimnazjum Społecznym Milanowskiego Towarzystwa Edukacyjnego. Wtedy gimnazjalista Michał „Raczek” Raczkowski, uczeń tej szkoły, zaprojektował, wydrukował i oprogramował dla swojej nauczycielki mechaniczną protezę ręki, co zrobiło furorę nie tylko wśród innych uczniów, ale także w mediach ogólnopolskich. W 2013 roku Paulina Malinowska-Kowalczyk została laureatką przyznawanego przez parlamentarzystów tytułu Lady D. im. Krystyny Bochenek w kategorii życie zawodowe. W 2017 roku Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji umieściło jej nazwisko na Liście mocy – 100 najbardziej wpływowych Polek i Polaków z niepełnosprawnością.

■ Sławomir Sadowski



po sąsiedzku

19

Wyrwa w ryngrafie

Interesującą wystawę z okazji 75. rocznicy powstania warszawskiego przygotowało Stowarzyszenie Razem dla Milanówka. Na plebanii kościoła św. Jadwigi można było oglądać artefakty z powstania warszawskiego, zbierane od 35 lat przez mieszkańca Milanówka Marka Ziarkowskiego, architekta i autora rysunków – m.in. legitymacje Armii Krajowej, fotografie oraz inne przedmioty pochodzące z zasobów rodzinnych, a także zbiorów i kolekcji prywatnych. Uwagę zwracały oryginalne elementy umundurowania i wyposażenia żołnierzy AK z okresu powstania warszawskiego. Ze względu na ogrom i różnorodność tematu wyeksponowano typ i rodzaj umundurowania charakterystyczny dla oddziałów powstańczych, które w walce przeszły przez całą Warszawę: ze Śródmieścia na Powiśle, z którego kanałami przedostały się na Mokotów i na koniec z powrotem tą samą drogą na Powiśle i do Śródmieścia. Duże wrażenie

robi kurtka skórzana jednego z powstańców, który w przededniu wybuchu powstania przyjechał z Wielkopolski do swojego stryja mieszkającego w Warszawie i tu walczył. Ranny odłamkiem przeżył, a śladem po odłamku jest duża wyrwa w ryngrafie, który miał na piersi. Po upadku powstania do Milanówka i sąsiednich miast i miejscowości przeniosły się liczne instytucje państwa podziemnego, organizacje społeczne, szpitale warszawskie i ich oddziały. Do rangi symbolu pomocy dla Warszawy urosła sprawa przyjęcia z płonącej Warszawy przez bp. Antoniego Szlagowskiego urny z sercem Fryderyka Chopina. Na wystawie prezentowane są relacje ludzi, w tym mieszkańców Podkowy Leśnej, którzy wychodzili z Warszawy po upadku powstania. Ze zbiorów prywatnych pochodzi również flaga, która towarzyszyła żołnierzom podczas walk na Starym Mieście.

■ Tekst i fot. Sławomir Sadowski

Powrót dowódcy

W przeddzień 75. rocznicy wybuchu powstania warszawskiego wypełniona została wola dowódcy batalionu „Zośka” kpt. Ryszarda Białousa, ps. Jerzy – prochy zmarłego w 1992 roku w Argentynie żołnierza Armii Krajowej zostały złożone na Powązkach Wojskowych w kwatery, w której spoczywają jego podkomendni. W okresie okupacji Ryszard Białous wielokrotnie bywał w Milanówku, gdzie znajdował się dom rodziców jego żony, Krystyny z d. Błońskiej. Tu przechodził czteromiesięczną rehabilitację po tym, jak został ciężko ranny w obronie Warszawy we wrześniu 1939 roku. Rozkazem Ministra Obrony Narodowej kpt. „Jerzy” został pośmiertnie awansowany



Fot. J. Białous

do stopnia pułkownika, a Prezydent RP uhonorował jego dokonania Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Polonia Restituta. Wcześniej, za dokonania wojenne Ryszard Białous został kawalerem Orderu Wojennego Wirtuti Militari V klasy, był dwukrotnie odznaczony Krzyżem Walecznych. Uroczystości były również okazją do promocji albumu „Jerzy – Ryszard Białous – dowódca Batalionu >Zośka< AK”, a także wernisażu poświęconej mu plenerowej wystawy, którą można było oglądać przez cały sierpień na Krakowskim Przedmieściu. Jest szansa, że ekspozycja trafi również do Milanówka. ■ (kb)



Fagot czy trąbka?

Od dobrej muzyki nie ma wakacji. Dlatego 9 sierpnia w Starym Kinie w Milanówku przy pełnej sali odbył się koncert kwartetu jednego z najlepszych trębaczów jazzowych w Polsce młodego pokolenia Piotra Schmidta. Repertuar poświęcony był Tomaszowi Stańce w związku z pierwszą rocznicą śmierci artysty. Do współpracy Piotr Schmidt zaprosił pianistę Wojciecha Niedzielę oraz muzyków, którzy grali z Tomaszem Stań-

ką: kontrabasistę Macieja Grabowskiego i perkusistę Krzysztofa Gradziuka. Piotr Schmidt zachęcał rodziców, aby zapisywali dzieci do szkoły muzycznej. On sam chciał grać na saksofonie, ale mając do wyboru fagot lub trąbkę, wybrał ten drugi instrument. Uczył się pod kierunkiem Piotra Wojtasika. Gdy zorientował się, że nikt w zespole nie potrzebuje trębacza, założył własny zespół.

■ Tekst i fot. Sławomir Sadowski

Spotkanie z III ligą po 3 latach nieobecności na tym szczeblu rozgrywek okazało się dla piłkarzy Pogoni Grodzisk prawdziwym zderzeniem z czołgiem. Po uzyskaniu w świetnym stylu awansie nie stawiano nas wprawdzie w gronie faworytów, jednak postrzegano jako solidnego ligowca, który nie powinien mieć problemów z utrzymaniem. Jednak liga jest znacznie mocniejsza od tej, którą drużyna opuszczała trzy sezony temu, a początek rozgrywek okazał się fatalny.

 Podopieczni trenera Roberta Moskala w pięciu pierwszych meczach zanotowali komplet porażek. Pewnym usprawiedliwieniem tak słabego wyniku jest fakt, że przyszło im rywalizować w większości z czołowymi drużynami naszej grupy, w dodatku w niektórych momentach zabrakło nieco szczęścia. W pierwszym spotkaniu, przed własną publicznością, nasi piłkarze ulegli 1:2 Sokołowi Aleksandrów Łódzki, tracąc decydującą bramkę z rzutu karnego w ostatniej sekundzie meczu. Takie pechowe otwarcie może załamać nawet najtwardszego. W Nowym Dworze Maz. przegrywaliśmy w I połowie ze Świtem już 0:4 i choć w drugiej „wróciliśmy do życia”, jednak nie udało się już odwrócić losów spotkania. Z Pelikanem Łowicz, po czerwonej kartce, przyszło naszej drużynie grać w „10” przez ponad godzinę, czego efektem była klęska 0:5. O porażce z Concordią Elbląg zdecydowały indywidualne błędy oraz słaba skuteczność naszych graczy. W starciu z głównym faworytem do wygrania ligi, czyli Sokołem Ostróda, Pogoń była blisko zdobycia punktu, ale ponownie zabrakło trochę szczęścia.

Gdy czarny dla Pogoni sierpień wreszcie się skończył, wrzesień rozpoczął się najlepiej jak mógł. W szóstej kolejce nasz zespół wreszcie się przełamał, pokonując na wyjeździe RKS Radomsko 3:1 (na zdjęciu). Mijamy nadzieję, że Pogoń pójdzie za ciosem i w kolejnych meczach podtrzyma zwycięską passę, co zaowocuje znaczną poprawą pozycji w tabeli,



bowiem po 6 kolejkach grodziski klub zajmuje przedostatnie, 17 miejsce, z dorobkiem zaledwie 3 pkt. Straty do bezpiecznych lokat nie są duże i miejmy nadzieję, że podopieczni trenera Moskala szybko zajmą jedną z nich. Złaszcza że potencjał drużyny jest dość duży. Ponadto grodziscy kibice, którzy nie odwrócili się od niej w trudnych chwilach, w pełni zasługują na to, by mieć w swym mieście III ligę.

Jeśli chodzi o ruchy kadrowe w okresie letnim, to z klubem pożegnali się: Bartłomiej Folc, Maciej Pieczyński, Szymon Więckowski, na wypożyczenie poszedł Sebastian Szewczyk, zaś dotychczasowy silny punkt zespołu George Enow z powodu kontuzji zakończył piłkarską karierę, co stanowi duże osłabienie. W ich miejsce pojawili się: Bartosz Broniarek z Pelikana Łowicz, Grzegorz Gulczyński z Gryfa Wejherowo (w trakcie załatwiania) oraz młodzieżowcy – Piotr Zieliński z Wisły Płock, Kacper Łoś z Błonianki, Michał Gładysz z Legii W-wa, Rafał Gajda, Mateusz Kinast i Franciszek Ratajczyk (wszyscy ze Znicza Pruszków). Ponadto nowym trenerem bramkarzy został Piotr Domaniecki, który zastąpił na tym stanowisku Piotra Zamoyskiego.

Wyniki: Sokół Aleksandrów Łódzki (d) 1:2 (Patrik Szymański), Świt Nowy Dwór Maz. (w) 3:5 (Michał Strzałkowski – 2, Szymański), Pelikan Łowicz (d) 0:5, Concordia Elbląg (w) 0:2, Sokół Ostróda (d) 1:2 (samobójcza), RKS Radomsko (w) 3:1 (Jakub Kołaczek, Jakub Łabęda, Szymański). ■ (mś)

Imponujący początek

Chyba najwięksi optymiści nie spodziewali się, że broniące się co sezon przed spadkiem z ligi okręgowej rezerwy Pogoni Grodzisk tak znakomicie rozpoczną tegoroczne rozgrywki. Po czterech kolejkach podopieczni trenera Macieja Przybylskiego z 10 pkt są współliderem tabeli.

Nowy szkoleniowiec, który pracę z drużyną rozpoczął w okresie letnim, w ciągu krótkiego czasu wykonał znakomitą pracę, budując bardzo ciekawy zespół, w którym obok weteranów grodziskiego klubu, jak Bartłomiej Nowak czy Tomasz Kołodziejski, występuje liczne grono zdolnych wychowanków. Dodatkowym atutem jest możliwość korzystania z zawodników szerokiej kadry pierwszej drużyny, o ile oczywiście terminy meczów się nie pokrywają. Tak właśnie rozpoczęły sezon rezerwy Pogoni w dwóch pierwszych spotka-

niach, kiedy to na boisku pojawiła się liczna grupa piłkarzy z „jedyńki”. Efektem tego były dwie wygrane: wyjazdowa 3:1 z SEMP Ursynów (Franciszek Ratajczyk, Mikołaj Czaplicki, Tomasz Kołodziejski) oraz domowa 2:0 nad KS Teresin (Adrian Grabowski, Ratajczyk). W kolejnych dwóch, grając już praktycznie własnymi siłami, grodziscy „rezerwiści” zanotowali cenny remis 1:1 w Warszawie z Okęciem (Czaplicki), a następnie, na własnym boisku pokonali 1:0 Piast Piastów (Sebastian Dziewulski). ■ (mś)

Brąz wśród kadetów

Kolejny raz ze świetnej strony pokazał się Miłosz Redzimski. As Akademii Dartomu Bogorii Grodzisk podczas rozegranych w Ostrawie Mistrzostw Europy kadetów wywalczył indywidualnie brązowy medal, czym potwierdził przynależność do ści-

słej czołówki Starego Kontynentu. Ponadto w deblu dotarł do 1/8 finału, zaś w turnieju drużynowym poprowadził naszą reprezentację do 7 miejsca. Udany występ w Ostrawie zaowocował awansem Miłosza na 21 miejsce w światowym rankingu kadetów. ■ (mś)

Bez paniki

Przed rozpoczęciem sezonu wydawało się, że Chlebia będzie należeć do faworytów ligi okręgowej. Dobrze zorganizowany klub, baza sportowa i co najważniejsze, silny kadrowo zespół, który pokazał moc w rundzie wiosennej ubiegłego sezonu, dawały podstawy do tego, by widzieć „zielonych” w ścisłej czołówce. Inauguracyjne, efektowne zwycięstwo 6:0 nad Piastem Piastów wydawało się to potwierdzać. Jednak później coś się zaczęło i ekipa trenera Grzegorza Sitnickiego poniosła trzy porażki z rzędu, przez co z dorobkiem 3 pkt zajmuje odległe, 11 miejsce w tabeli. Trzeba jednak przyznać, że na słaby dorobek punktowy złożyły się liczne kontuzje, które dotknęły drużynę i brak szczęścia – indywidualne błędy zawodników, jak choćby z Milanem Milanówek czy przestrzelony rzut karny w pojedynku z Laurą Chylice zadecydowały o losach tych spotkań. Mimo słabego startu nie ma co wpadać w panikę, bowiem każda seria ma swój koniec i raczej należy się spodziewać, że Chlebia w najbliższym czasie powróci na właściwe tory, co przełoży się na znaczny awans w tabeli.

Wyniki: Piast Piastów (d) 6:0 (Michał Ocipka – 3, Grzegorz Opieka, Michał Gwiazda, Krzysztof Mamla), Milan Milanówek (w) 0:1, Laura Chylice (d) 1:2 (Ocipka), Grom Warszawa (w) 1:3 (Michał Zawitaj). ■ (mś)

Falstart w A-klasie

 Liczne kontuzje są jednym z powodów słabych wyników pierwszego zespołu. A to powoduje brak wzmocnień dla występujących w A-klasie rezerw Chlebi. W efekcie podopieczni trenera Pawła Żeglińskiego zanotowali falstart w bieżącym sezonie notując 3 porażki z rzędu. Najpierw na własnym boisku ulegli 2:3 Piastowi Feliksów (Adam Sierański – 2), następnie przegrali na wyjeździe 1:2 z Passovią (Sebastian Palmowski), by w trzecim meczu, ponownie u siebie, uznać wyższość Partyzanta Leszno 1:4 (Adrian Zakowski). W tabeli grupy IV rozgrywek A-klasy rezerwy Chlebi z zerowym dorobkiem plasują się na przedostatniej, 13 pozycji. Należy mieć nadzieję, że wzorem poprzednich sezonów, drużyna ta szybko przezwycięży kryzys, rozpoczynając marsz w górę tabeli. ■ (mś)

Międzynarodowo

Norweg Erlend Blikra (Team Coop-Oster Hus) nie dał rywalom szans i sięgnął po etapowy sukces podczas II etapu 62. Wyścigu Dookoła Mazowsza, który 26 lipca zawitał do Grodziska. Kolarze po naszych drogach przejechali 166 kilometrów w kilku rundach. Norweski kolarz wyprzedził na mecie Stanisława Aniołkowskiego z CCC Development, który jak się okazało został zwycięzcą całego wyścigu, a jego team



Kozerki na mapie światowego tenisa

Sześćdziesiąt tenisistek z piętnastu państw i pula nagród wynosząca dwadzieścia pięć tysięcy dolarów amerykańskich – tak w liczbach przedstawia się Międzynarodowy Turniej Tenisowy Kobiet Kozerki Open 2019 rozegrany na przełomie lipca i sierpnia na kortach Akademii Tenisowej Tenis Kozerki.

– Cały ten tydzień pokazał, że warto robić takie turnieje. To jest to, czego polski tenis potrzebuje – słowa szefa szkolenia Polskiego Związku Tenisowego Rafała Chrzanowskiego potwierdzają doskonale wyniki polskich zawodniczek. W finałowym dniu, 4 sierpnia, po trwającej ponad dwie godziny zaciętej walce Maja Chwalińska pokonała Serbkę Dejanę Radanović, zaś dzień wcześniej polsko-ukraiński debel Anna Hertel – Anastazja Szoszyna triumfował w grze podwójnej.

– Nie chcę być dwusetną zawodniczką na świecie, tylko pierwszą. Chciałabym grać w Wimbledonach, bo to jest dla mnie najpiękniejszy wielki szlem i zawsze marzyłam o tym, żeby go wygrać. Codziennie robię wszystko, żeby tak było – mówiła zwyciężczyni turnieju

Maja Chwalińska. Młoda tenisistka z Dąbrowy Górniczej zaledwie w ciągu tygodnia wygrała drugi z rzędu turniej o tej samej randze, wcześniej triumfując w Bytomiu. W polskim rankingu wypierdają ją aktualnie jedynie Iga Świątek, Magda Linette i Katarzyna Kawa.

Rozgrywkom, które przyciągnęły do Kozerki znane nazwiska światowego tenisa, towarzyszyły liczne atrakcje, m.in. turniej i animacje dla dzieci oraz zawody cieszącego się coraz większą popularnością padla, czyli kombinacji tenisa i squasha.

– To największy i pierwszy tego typu turniej, jaki zorganizowaliśmy. Wszystko się udało, pogoda dopisała. Mieliśmy jeden dzień, kiedy spadł ulewny deszcz, korty są jednak znakomicie przygotowane i po półtoragodzin-

nej przerwie udało się wznowić gry. Już teraz zaczynamy prace nad kolejną edycją turnieju międzynarodowego, przy czym w ciągu roku organizujemy około czterdziestu innych turniejów, praktycznie co weekend mamy zawody klasyfikowane PZT zarówno dla dzieci, jak i dorosłych – mówił Jarosław Lewandowski, dyrektor Międzynarodowego Turnieju Tenisowego Kobiet Kozerki Open 2019, który odbył się w ramach cyklu LOTOS PZT Polish Tour przy wsparciu Gminy Grodzisk Mazowiecki. Organizatorem zawodów była Akademia Tenisowa Tenis Kozerki, która zamierza niebawem poszerzyć swoją infrastrukturę o kompleks odkrytych basenów, a w przyszłości planuje budowę hotelu.

■ Małgorzata Müldner

Na dwóch kółkach bez siodełka

Betonowe bloki i kręgi, drewniane bale, opony i kamienie – z tego rodzaju przeszkodami musieli się zmierzyć 31 sierpnia uczestnicy pierwszych w historii Grodziska zawodów trialowych przeprowadzonych na Trialparku przy Stawach Walczewskiego.

– Obraliśmy sobie za cel reprezentowanie gminy na różnych zawodach jako drużyna sportowa. W tej dyscyplinie chodzi o zdobycie jak najmniejszej liczby punktów karnych, czyli przejechanie odcinków specjalnych bez dotykania podłoża nogą lub inną częścią roweru niż opona – mówił Bartłomiej Dobrzyński z TrialTeam Grodzisk, który był organizatorem zawodów.

Punkty z zawodów liczone były do klasyfikacji Pucharu Polski 2019.



– Chcemy popularyzować ten sport w Polsce. Wziął się on z trialu motocyklowego. Jest znany m.in. w Hiszpanii, Francji. W Polsce uprawia go ok. 200 osób. Rowery do trialu ewoluowały, tzn. straciły siodełko, a górna rura ramy poszła niżej, by nie przeszkadzać zawodnikowi – mówił Emil Borkowski z TrialTeam Grodzisk.

Najlepsi zawodnicy w poszczególnych kategoriach to: Jan Szlaga (Poussin), Mikołaj Woźniak (Benjamin), Michał Łętowski (Minime), Krystian Chorebała (Junior Amator), Krzysztof Sekut (Senior Amator) i Karol Serwin (Elite).

– Ponad 20 lat uprawiam trial. Byłem wice mistrzem świata kadetów i juniorów, mistrzem Europy. Jestem trenerem w szkółce TrialTeam Grodzisk. Jeśli ktoś chce spróbować czegoś nietatwego, alternatywnego, trochę ekstremalnego, to polecam ten sport – mówił Karol Serwin, 17-krotny mistrz Polski w Trialu rowerowym w kategorii 20.

Dodatkową atrakcją imprezy był slalom dla najmłodszych. Nazajutrz odbył się Trial JAM, czyli wolna jazda po torze.

■ Tekst i fot. Anna Redel

Trudno ocenić szanse

 Po wielkim sukcesie, jakim był wywalczony we wspaniałym stylu awans do II ligi, siatkarze UKS Sparta poznali swoich rywali. Podopieczni trenera Mateusza Mosura będą występować w drugoligowych rozgrywkach w grupie III, gdzie ich przeciwnikami będą niemal wyłącznie ekipy z województwa łódzkiego: Tubądzin Volley MOSiR Sieradz, LKS Czarni Rzęśnia, LUMKS Kasztelan Rozprza, MKS Bzura Ozorków, MMKS Lotnik Łęczycza, trzeci zespół SMS PZPS Spółka oraz reprezentujący województwo śląskie Eco Team AZS 2020 STOLZLE Częstochowa. Właśnie klub spod Jasnej Góry, 5 października, będzie pierwszym, wyjazdowym rywalem grodzkich siatkarzy. Z kolei przed własną publicznością Spartiaci zaprezentują się tydzień później, kiedy to na inaugurację II ligi, podejmować będą drużynę z Sieradza. Tym samym kibice siatkówki w Grodzisku muszą się jeszcze uzbroić w cierpliwość. Trudno ocenić szanse Sparty w tej grupie, bowiem będzie to dla niej debiut na tym szczeblu rozgrywkowym, jednak wydaje się, że jest ona w stanie odegrać jedną z czołowych ról, czego serdecznie życzymy. ■ (ms)

na grodzkich szosach

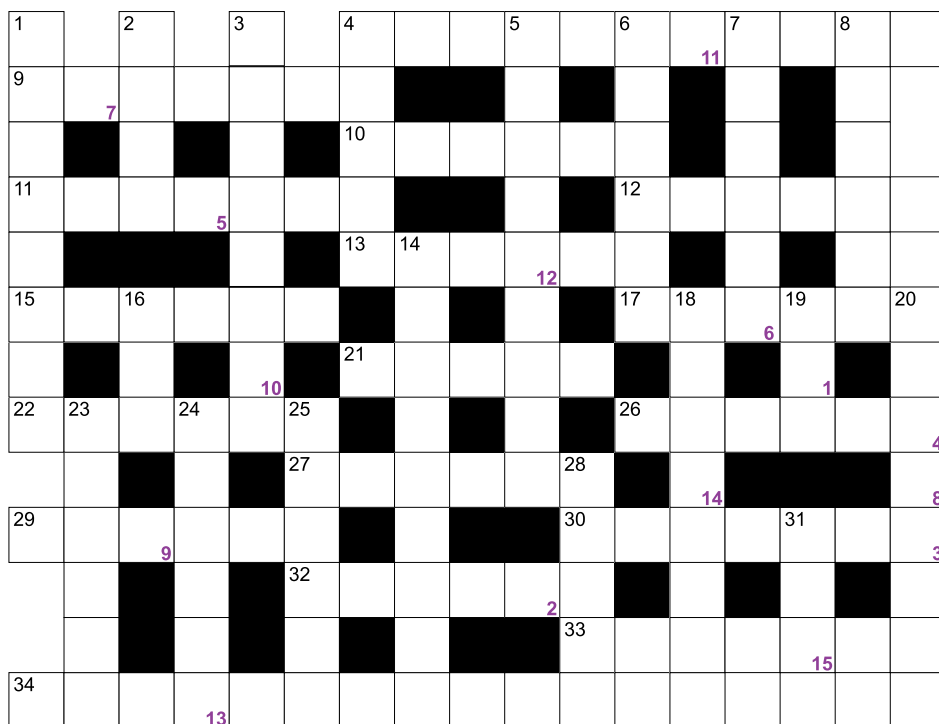
zajął pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej. Na trzecim stopniu podium grodzkiego etapu stanął Paweł Franczak, który startował w barwach torowej reprezentacji Polski. Warto dodać, że podczas tego etapu rozgrywano jednocześnie memoriał im. Tadeusza Wzorka, niezjącego prezesa Grodzkiego Klubu Kolarskiego Opty-Mazowsze, osoby niezwykle zasłużonej dla rozwoju mazowieckiego kolarstwa.

Podczas całego wyścigu zawodnicy ścigali się na dystansie 502 km po prologu na warszawskim Służewcu jadąc z Teresina przez Grodzisk Mazowiecki do Kozienic, a do tegorocznej edycji zgłosiło się 9 ekip polskich oraz 12 ekip zagranicznych m.in. z Norwegii, Estonii, USA, Czech, Ukrainy, Rosji, Litwy i Słowacji. W sumie wystartowało około 140 kolarzy. ■ (miecz.)



Krzyżówka z Honorowym Obywatelom Grodziska

Rozwiązanie zawierające imię i nazwisko jednego z Honorowych Obywateli Grodziska Mazowieckiego utworzą litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu i uszeregowane od 1 do 15.



1 2 3 4 5 6 7 8

9 10 11 12 13 14 15

Poziomo:

4. kobieta mająca chorobliwą skłonność do kradzieży; 9. chroni nas przed deszczem i słońcem; 10. urządzenie do wysyłania lub odbierania fal radiowych; 11. żartobliwa nazwa lekarza; 12. od czasu do czasu na końskim grzbiecie; 13. punkt widzenia; 15. klub piłkarski z Tbilisi; 17. budowla ogrodowa; 21. włócznia, dzida; 22. rubaszny śmiech; 26. polowanie z nagonką; 27. Ronald – prezydent USA w latach 1981-1989; 29. Walt – wybitny reżyser i producent filmów animowanych; 30. zespół maszyn lub urządzeń sprzężonych ze sobą; 32. popularny w XIX wieku francuski taniec towarzyski; 33. muzyczne, działało niegdyś w Radogoszczu; 34. jedna z dwóch podstawowych klas społeczeństwa kapitalistycznego.

Pionowo:

1. zewnętrzne oznaki świetności lub bogactwa; 2. szczątki zatopionego statku; 3. trzyczęściowy tytuł słynnego włoskiego evergreenu; 4. wieko; 5. wykład publiczny; 6. okrasa; 7. obelga, zniewaga; 8. książka; 14. kurtka z kapturem; 16. część doby; 18. poplątany układ korytarzy; 19. imię aktorki Gardner, żony m.in. Franka Sinatry; 20. punkt orbity ciała niebieskiego najbardziej oddalonego od obieganej gwiazdy; 23. filozof grecki (341-270 p.n.e.); 24. specjalność kupców; 25. kostium gimnastyczny lub kąpielowy; 28. atak samolotów na określony cel; 31. pocucie piękna, dobry smak.

Uwaga, krzyżówkowicze!

Na rozwiązywanie krzyżówki czekamy do 30 września. Odpowiedzi prosimy nadsyłać na adres redakcji. Nagrodą jest zaproszenie dla dwóch osób do Kina Centrum Kultury na dowolnie wybrany seans filmowy.

Rozwiązanie krzyżówki z nr. 290:

W krzyżówce zaszyfrowane było hasło „Zdzisław Sadowski”. Zwycięzcą został p. Lesław Marchlewski. Po odbiór nagrody zapraszamy do siedziby redakcji: Centrum Kultury, ul. Spółdzielcza 9, II piętro.

Fundatorem nagrody jest ▼



KINO
CENTRUM KULTURY
GRODZISK MAZOWIECKI

Aktualne informacje na temat repertuaru na:
www.centrumkultury.eu

Grodziski Klub Filmowy
– czwartki, godz. 20.15

Podziękowania



Stowarzyszenie Miłośników Szachów i Rozrywek Umysłowych „Edyp” zorganizowało 6 lipca ogólnopolskie XVI Szaradziarskie Mistrzostwa Grodziska Mazowieckiego. Turniej odbył się w Centrum Kultury, a zwyciężył Dawid Kupiec z Warszawy przed Stanisławem Wójtowiczem z Prac Dużych i Jerzym Dymkiem z Olsztyna. Wystartowało 39 osób: 34 dorosłych szaradzystów oraz 5 dzieci w wieku 7-10 lat.

Chciałbym podziękować przede wszystkim burmistrzowi Grodziska Mazowieckiego Grzegorzowi Benedyksińskiemu za objęcie zawodów honorowym patronatem. Dziękujemy również za wsparcie przy organizacji turnieju: staroście powiatu grodziskiego Markowi Wieźbickiemu, p. Edwardowi Błaszczkowskiemu za pączki, Centrum Kultury w Grodzisku Mazowieckim i Radiu Bogoria.

Adam Biniszewski
prezes SMSiRU „Edyp”

BOGORIA

Wydaje Ośrodek Kultury Gminy Grodzisk Mazowiecki
05-825 Grodzisk Maz., ul. Spółdzielcza 9

Redakcja:

Krzysztof Bońkowski (redaktor naczelny),
Anna Redel (sekretarz redakcji)

05-825 Grodzisk Maz. ul. Spółdzielcza 9
tel. 22 734 79 14, faks 22 734 79 01

e-mail: redakcja@gazetabogoria.pl

FB: Grodziskie Pismo

Spółeczno-Kulturalne Bogoria

Biuro reklamy:

bea_michalska@o2.pl, tel. 781 356 427
k.pokropek@centrumkultury.eu
tel. 605 838 751, 22 734 79 47

Zastrzega się prawo skracania i redagowania tekstów oraz zmiany tytułów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść listów, ogłoszeń, reklam, podziękowań oraz materiałów UM.

Skład i przygotowanie do druku:

Ling Brett, tel. 22 7 555 488
www.lingbrett.pl



Druk: DB PRINT
Polska Sp. z o.o.
ul. Chrzanowska 32,
05-825 Grodzisk
Mazowiecki
www.dbprint.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

- **PRANIE dywanów, wykładzin, tapicerki oraz MYCIE elewacji, kostki, parkanów, dachów.** Tel. 604 408 618; 22 662 30 20. Usługi świadczymy u klienta. Dojazd w cenie usługi
- **Naprawa rowerów, sprzedaż rowerów używanych** (holenderki, górskie, inne), Grodzisk, ul. Gimnazjalna 16a. Tel. 692 465 581
- **Firma Probet poszukuje pracowników gospodarczych** z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności na obiekty w Duchnicach i Sokołowie. Gwarantujemy umowę o pracę i godne wynagrodzenie. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt pod nr. tel. 798 912 400
- **Kupię działkę budowlaną w okolicach Grodziska Maz.** Tel. 794 795 005
- **Naprawa lodówek, zamrażarek, lod i szaf chłodniczych.** Naprawy tylko u klienta. Tel. 601 344 139
- **Pranie tapicerek meblowych, samochodowych,** wykładzin, dywanów, wyłącznie środkami Karcher. Tel. 727 605 505
- **KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD – GOTÓWKA OD RĘKI!!!** Tel. 603 903 405. Za auta krajowe z niskim przebiegiem płacę najwięcej!!!
- **Firma Probet poszukuje pracownika administracji i kadr** z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności do biura w Grodzisku Mazowieckim. Gwarantujemy umowę o pracę i godne wynagrodzenie. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt pod nr. tel. 798 912 400
- **Rolety, plisy, żaluzje, verticale, moskitiery, akcesoria okienne – ceny producenta.** Tel. 503 061 409
- **ZATRUDNIMY osoby do sprzątania piekarni** na ul. Zachodniej w Grodzisku. Trzy zmiany. Wynagrodzenie 14 zł/h netto (na rękę). Kontakt pon.-pt. w godz. 8-15, tel. 601 156 466
- **Zajęcia językowe i plastyczne dla dzieci w wieku 6-18 lat** oraz terapia pedagogiczna (TUS, terapia poprzez sztukę i terapię ręki). Tel. 601 800 197 i 515 145 313
- **Podejmę się pracy w weekendy: prace ogrodowe,** koszenie trawy, pielęgnacja krzewów. Tel. 791 254 770
- **Grodzisk – osiedle Centrum. Dwa pokoje, 38 m,** parter zamienię bezpośrednio na wyżej – może być mniejsze. Ewentualnie inne propozycje. Tel: 692 605 851



Zaprasza na zakupy
do swoich sklepów



Całoroczna zbiórka

Polski Czerwony Krzyż OR Grodzisk Mazowiecki informuje o całorocznej zbiórce odzieży, obuwi, tekstyliów itp., które można wrzucać do pojemników w workach lub torbach, reklamówek. Materiały z pojemników trafiają do placówek opiekuńczych, zaś rzeczy nienadające się – do recyklingu, z którego pozyskane środki

idą na zakup rowerów trójkołowych oraz sprzętu rehabilitacyjnego, np. balkoników, wózków inwalidzkich, kul itp., przekazywanego osobom potrzebującym za pośrednictwem placówek. Duże ilości można przywieźć do magazynu PCK – ul. Sportowa 29.



Bożena Bajkowska,
koor. prog. PCK OR GM

OKNA i DRZWI PCV

PARAPETY | ROLETY | ŻALUZJE

**POMIAR MONTAŻ SERWIS
TRANSPORT GRATIS**

P.H.U. OKPLAST S.C.
Grodzisk Mazowiecki
ul. 11 Listopada 43/3
(wejście od postępu TAXI)

tel./fax (22) 734 45 75
tel. kom. 607 602 724
biuro@okna-okplast.pl
www.okna-okplast.pl

Współpracujemy z:

www.okna-okplast.pl

Organizator / Akademia Profil
Zadanie dofinansowane z budżetu
gminy Grodzisk Mazowiecki

Międzynarodowy Festiwal Muzyki Folkowej w Grodzisku Mazowieckim

5

4/5/11/X/2019

Adam Strug / PL
Dziady Kazimierskie / PL
Sahel Blues / Senegal / PL
Pokrzyk / PL
Jarosław Krysko / Ukraina
Ethno Quartet / Syria / PL

NA WSZYSTKIE KONCERTY WSTĘP WOLNY /
WIĘCEJ NA WWW.FOLKFEST.PL

**Ośrodek Pomocy Społecznej w Grodzisku Mazowieckim
realizuje projekt dofinansowany z Funduszy Europejskich
„MAŁY KROK- WIELKI SUKCES”**

Celem projektu jest reintegracja społeczno - zawodowa kobiet zagrożonych wykluczeniem społecznym.

W ramach projektu dla uczestniczek przygotowano:

- Indywidualne spotkania ze specjalistami
- Terapię psychologiczną
- Spotkania grupowe ze specjalistami
- Warsztaty zmiany wizerunku
- Warsztaty rozwoju osobistego
- Spotkania z Jobcoach'em
- kursy zawodowe oraz staże

Dofinansowanie projektu z UE: 268 800,00 zł

www.mapadotacji.gov.pl



Kultowe święto

7 września mieszkańcy Grodziska bawili się w Parku Skarbków podczas Święta Miasta. Dla najmłodszych bajkowy spektakl przygotował Teatr Kultureska, nie zabrakło też baniek mydlanych, malowania buziek i zabawy. Część koncertową rozpoczęła Grodziska Orkiestra Rozrywkowa pod batutą Tomasza Kirszlinga, potem pod sceną zgromadzili się fani muzyki electropop, zachwyceni występem znanego zwłaszcza wśród młodzieży zespołu The Dumplings. Gwiazdą wieczoru był zespół Kult z Kazikiem Staszewskim, na którego fani czekali ponad czterdzieści lat – tyle bowiem czasu upłynęło od debiutu artysty, który po raz pierwszy przed publicznością wystąpił pod koniec lat 70. właśnie w Grodzisku, o czym nie omieszczał wspomnieć ze sceny. Publiczność przez ponad dwie godziny śpiewała wspólnie z Kazikiem, tworząc falującą w rytm muzyki tłum.

Organizatorami Święta Miasta były Gmina Grodzisk Mazowiecki oraz Centrum Kultury, a dodatkowym punktem programu było otwarcie po remoncie bocznego boiska na Stadionie Miejskim.

■ Katarzyna Mandes



Tradycyjne dożynki

– Rolnicy efektami swojej pracy zaspokajają najbardziej podstawowe potrzeby. Powinniśmy traktować tę działalność z szacunkiem, a statystyki pokazują, że marnujemy rocznie 9 mln ton pożywienia. Jesteśmy na 5. miejscu w Unii Europejskiej w kategorii marnotrawstwa jedzenia – mówił podczas homilii biskup Piotr Jarecki, który celebrował mszę św. dziękczynną na targowisku miejskim podczas powiatowo-gminnego święta plonów w Grodzisku. Oprawę muzyczną nabożeństwa zapewnił chór Cantata.

Podczas tegorocznych dożynek 8 września w konkursie na najpiękniejszy

wieniec w gminie zwyciężyło sołectwo Chrzanów Duży, natomiast w powiecie – Baranów. Starościna imprezy będącej zwieńczeniem zbiorów była Elżbieta Leśniak, a starostą Andrzej Oracki. W obfitości prezentowały się zarówno jarmarkowe stoiska, jak i występy sceniczne – publiczność oklaskiwała m.in. Kapelę Folkową Od Grodziska, Młodzieżową Orkiestrę Dętą, młodych wokalistów ćwiczących na co dzień w Willi Radogoszcz, zespół Trzy Gitary, a całość zwieńczyła potańcówka przy akompaniamencie zespołu Chorus.

■ Anna Redel

